Nr. 242 (z dod. por.) Dnia 2 września Wtorek. Dnia 21 sierpnia (2 września) 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— Moskiewski ogród zoologiczny, jak wiadomo, pozostaje pod protektoratem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego. Korzystając z tej okoliczności, jeden z uczestników współki, utrzymującej warszawski ogród zoologiczny, p. D. D. Zamieński, w imieniu zarządu prosił Jego Wysokość o zwiedzenie także tego ogrodu. Prośba została łaskawie przyjętą i w niedzielę, o godzinie 11-ej zrana, Jego Cesarska Wysokość raczył przybyć do ogrodu w towarzystwie jenerała hr. Orłowa, adjutanta Ferzena, p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy, fligel-adjutanta pułkownika Klejgelsa i kilku oficerów pułku huzarów lejb-gwardji. Przy wejściu do bramy Jego Wysokość, zauważywszy komisarza cyrkułu łazienkowskiego, zapytał się, w jakim pułku służył i dowiedziawszy się, że oficer ten pozostawał pod komendą Jego Wysokości podczas ostatniej wojny, raczył z nim rozmawiać.

Przy wejściu do ogrodu Wielki Książę wyraził życzenie zobaczenia oczekujących na Niego przedstawicieli współki i wówczas mieli zaszczyt przedstawić się Jego Cesarskiej Wysokości: obrońca przysięgły magister prawa Jan Maurycy Kamiński, F. Olszewski, A. Pajewski i doktor zoologji Nussbaum. Jego Cesarska Wysokość raczył obejrzeć cały ogród, wypytywał się szczegółowo o pochodzenie zwierząt i t. p. Szczególną uwagę Jego Cesarskiej Wysokości zwróciły na siebie lwy, para młodych tygrysów, oraz tutejszej rasy jelenie i bobry. Następnie Dostojny Gość raczył obejrzeć gabinety i muzea, zwłaszcza oddział etnograficzny, w którym uwagę Jego Wysokości zwróciły fotografje typów, innoplemienne i tutejsze ubiory, ogromna kolekcja jaj malowanych (wielkanocne pisanki) z wielu gubernij i model chaty włościańskiej. Nakoniec Jego Cesarska Wysokość obejrzał istniejące przy ogrodzie prywatne laboratorjum zoologiczne dra Nussbauma, który dawał odpowiednie objaśnienia. Odchodząc, Wielki Książę wyraził swoje zadowolenie i kilka słów zachęty co do dalszego rozwoju tego pożytecznego zakładu, a na pamiątkę odwiedzin raczył zapisać Swoje Najdostojniejsze Imię w księdze gości honorowych.

Wieczorem Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Jenerał-Feldmarszałek z Synem, Wielkim Księciem Mikołajem Mikołajewiczem Młodszym raczył być w teatrze Letnim, gdzie Jego Cesarskiej Wysokości złożone zostało od artystów wspaniałe album z fotografjami.

Jak za każdym razem, kiedy Wielki Książę Jenerał-Feldmarszałek raczy odwiedzać teatr, gęsty tłum publiczności miejskiej w alejach i około gmachu teatru oczekiwał na przyjazd i odjazd Ich Cesarskich Wysokości. (*Warsz. Dniewn.*)

— W niedzielę, 31-go sierpnia, o godz. 1-ej min. 50, po południu, raczył przybyć do Warszawy z Moskwy Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy. Na dworcu kolei terespolskiej przyjmowali Wielkiego Księcia: naczelnik okręgu żandarmskiego warszawskiego, jenerał-lejtnant Brok, p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy, fligel-adjutant pułkownik Klejgels, oraz naczelnicy wojskowi oddzielnych części. Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi Młodszemu towarzyszy adjutant Jego Cesarskiej Wysokości, sztab-rotmistrz ks. Szachowskoj. Wielki Książę zamieszkał w pałacu łazienkowskim. (*Warsz. Dniewn.*)

— W niedzielę, d. 31-go sierpnia, o godz. 8-ej min. 30 zrana, Ich Wysokości Księżniczki Hesskie wyjechały koleją terespolską do Moskwy. (*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, jako w czwarty dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Pocieszenia N. Panny Marji, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawione zostaną następujące nabożeństwa: o godz. 7-ej zrana prymarja, o 9-ej wotywa, o 11-ej suma z kazaniem i benedykcją apostolską, o 4-ej zaś po południu nieszpory bez kazania. W ciągu całego nabożeństwa N. Sakrament nieustannie wystawiony będzie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Stoimy u progu sezonu. Ci śmiertelnicy, którzy nie dali się przekonać, że wojna Gwatemali ze San Salvadorem należy do bardziej zajmujących dań politycznego *menu* i z pewną apatją powitali wiadomość o pojednaniu się obu rozindyczonych republik środkowo-amerykańskich, zapragnęli już niewątpliwie wrażeń trochę silniej sycących i zażądają—być może—z długo poskramianą natarczywością odsłonięcia raz przecie kurtyny w politycznem *theatrum*, przez lato zamkniętem.

Mają do tego prawo, pora ogórkowa ma swój kres, jak wszystko na świecie mieć powinno, nie wyłączając nieudanych nowel. Pozwolę sobie wszakże zniecierpliwieniu molochów, tuczących się na obroku politycznym, przeciwstawić pewnik, dla nas przynajmniej jasny i niezbity: w tym roku polityka nie miała swej pory ogórkowej. Wyda się to niemiłosiernym paradoksem w oczach tych, dla których wojna San Salvadoru z Gwatemalą uchodziła lub uchodzić musiała za kwintesencję politycznego ruchu. Niechaj mi wszakże wierzą na słowo, że bywało inaczej.

A przedewszystkiem nie zapominajmy, że cesarz Wilhelm odbył w tych dwóch miesiącach „ogórkowych" aż trzy podróże. Krótkie doświadczenie pouczyło, co te podróże cesarskie ważą. Oryginalny pod tyloma względami młody monarcha Niemiec postanowił przewrócić na wspak porządek rzeczy ludzkich i pod tym jeszcze względem: w porze, kiedy dyplomaci, profesorowie i wyznawcy „krótkiego Berlina" na giełdzie wyjeżdżają na urlop, będący synonimem absolutnego próżnowania przy pomocy hamaku i krokieta, on wówczas bierze się do pracy najgorętszej.

O ile bowiem podróże dla zwyczajnych śmiertelników stanowią zieloną, słoneczną oazę bezczynności w życiu, poświęconem pracy, o tyle cesarz Wilhelm zaczyna pracować na dobre dopiero wtedy, gdy wsiądzie do wagonu kolejowego lub zstąpi do kajuty swojego „Hohenzollerna", aby przy huku pary i plusku fali—robić historję.

To też i ostatnie tegoroczne podróże cesarza Wilhelma nie były rozdziałami z hamakowej sielanki: stanowią one raczej trzy dzieła polityczne pierwszorzędnej wartości, trzy próby podporządkowania interesów Europy interesowi Niemiec.

Dobrowolne misje cesarza Wilhelma podejmowane były pod hasłem „pokoju". Gdyby nawet półurzędowe organa berlińskie nie zaklinały się na imię wszystkich półbogów Walhalli, nie godziłoby się innych pobudek podsuwać monarsze, który winien jest pokój czterdziestu miljonom swoich poddanych. Je-

Jutrzejsza „premjera".

Nie powiedziałem, że *l'Affaire Clémenceau* jest najlepszą powieścią Dumasa syna? Nie powiedziałem i nie powiem, choć to moje zdanie. Zdanie swoje wypowie na tem miejscu kto inny po jutrzejszem wystawieniu na scenie teatru Letniego dramatu, wyciętego z głośnej po dziś dzień powieści.

Wolno mi tylko tymczasem odpowiedzieć na pytanie: co to jest właściwie owa „Sprawa Clémenceau", którą afisz jutrzejszy zapowie? Zna ją zapewne wielu z książki, której ukazanie się w 1866-ym r. wywołało wiele polemik i sporów. Dumas syn, powieściopisarz zawsze w pogoni za jakąś społeczno-filozoficzną tezą, postanowił w tej powieści swojej wykazać: *primo*, do jakiego stopnia moralnej niedoli dojść może zacny mąż, obarczony żoną ladacznicą i *secundo*, jak—wobec trudności lub niemożebności, rozwodu—ma z tą żoną potworem postąpić.

I oto stawia nam przed oczy rzeźbiarza, Piotra Clémenceau, pochodzenia nizkiego, lecz z bezgraniczną tkliwością, starannością i zaparciem się siebie wychowanego przez matkę. Ojca swego nigdy nie znał, jest bowiem dzieckiem nieprawem. Clémenceau pracuje w Paryżu pod okiem wytrawnego mistrza, rzeźbiarza Ritza, z którego całym domem łączą go najściślejsze stosunki. Wkrótce talent niepowszedni zjednywa mu wyjątkowy rozgłos. I oto, szlachetny zapaleniec, artysta do szpiku kości, do naiwności nieobyty ze światem i warunkami życia, spotyka na swej drodze przecudowne dziewczę, córkę wielkoświatowej awanturnicy, grającej na salonach stołecznych, rolę podupadłej wskutek nieszczęść krajowych hrabiny... zdaje się rumuńskiej, może szwedzkiej, może hiszpańskiej, gdyż narodowość jej jest tak dobrze szychem, jak rzekoma jej zamożność, koligacje i cnota.

Hrabina, wypróbowawszy wszelkich środków wydania córki za mąż lub sprzedania jej za stosowną cenę, zgadza się na oddanie jej ręki rzeźbiarzowi, mającemu wielką przyszłość przed sobą.

A córka jej, a Iza? Iza po ojcu, jakimś włochu, i po matce odziedziczyła zupełny zanik etycznych podstaw, rozbujałe zmysły, wyrachowanie spekulantki i komedjanckie zdolności. Piotr Clémenceau, zakochany w niej do szaleństwa, głupio, ślepo, z całem oddaniem się szlachetnej, artystycznej duszy, odkrywa nierychło w ubóstwianej żonie swojej najpodlejszego gatunku kurtyzanę. Zdradza go ona jeszcze niemal na schyłku miodowych miesięcy, a na czele szeregu całego kochanków stoi były jej narzeczony, hr. Karol. Clèmenceau rani w pojedynku kochanka swej żony, a ją wypędza ze swego domu. Sam, zrozpaczony jedzie szukać do Włoch, w kontemplacji arcydzieł sztuki, ukojenia i — zapomnienia.

Żyć mu atoli nie dają palące wspomnienia przeszłości. Znęcają się nad jego biednem, zbolałem sercem wieści o ostatecznym upadku tej, która wszystkiem dlań była w życiu. Raz po raz dowiaduje się o nowych jej... trjumfach. Gdy wreszcie syrena ta usidla nawet jedynego Piotra przyjaciela, Konstantego Ritza, bliski obłędu Clémenceau zrywa się i—pędzi do niej. Pani Iza, wciąż jeszcze nosząca mężowskie nazwisko, zajmuje w Paryżu świetny pałac, gniazdko usłane dla niej brylantami przez jakiegoś krwi królewskiej księcia. Piękną jest jak zawsze, piękniejszą może niż kiedy. Clémenceau, wpół oszalały żałością, rozpaczą i miłością — zabija ją... o świcie, gdy wpółsenna jeszcze szepcze mu: „kocham cię"...

Na wielkie to, głęboko w duszę ludzką sięgające studjum psychologiczne składa się mnóstwo szczegółów i motywów. Każda karta książki subtelnie wycieniowana. Z jednej strony maluje Dumas mistrzowsko całą przewrotność Izy, z drugiej okropne spustoszenia, jakie miłość zawiedziona czyni w duszy Piotra. Jak pioruny biją w nią kolejno ostatnie momenta, poprzedzające nieuniknioną katastrofę: wiadomość, że matka, święta matka jego, wiedziała o wiarołomstwie żony, ale milczała, nie chcąc truć mu złudnego szczęścia, aż od żałości wielkiej pękło serce to matczyne; podstępne oddalenie przez Izę Konstantego Ritza, który wiedząc też o wszystkiem, ostrzegał ją i zawrócić chciał z haniebnej drogi; jej gotowość zostania własnego męża tajemną kochanką, byle nie utracić zysków, które jej daje stosunek z księciem-miljonerem; wreszcie odurzające pieszczoty tej kobiety, którą pogardza, a którą jednak kocha do szaleństwa—wszystko to są szczeble i szczebliki, po których Piotr dochodzi do... morderstwa.

I oto ów człowiek, złamany życiem, oddawszy się sam w ręce sprawiedliwości, spisuje w więzieniu pamiętnik szczegółowy tego przepięknego i przerażającego zarazem okresu swego życia. Pisze bez uniesień, bez przekleństw i rozpaczy, z serdeczną, przej-

żeli cel podróży był jasnym i nie mógł wywołać u nikogo zastrzeżeń, to wątpliwość mogła nasunąć się tylko co do praktycznej lub moralnej wartości środków, które do celu miały prowadzić. Gdyby na wybór tych środków mogla nastąpić zgoda równie powszechna, jak na sam cel *in abstracto*, natenczas kamienisty i ponury nasz światek zamieniłby się odrazu w Elizjum, uwite z tęcz i uśmiechów.

Nie mamy żadnego dość poważnego powodu do przypuszczenia, że środki, proponowane przez cesarza Wilhelma dla utrwalenia pokojowego oblicza sytuacji, z mniejszym przyjęte zostały aplauzem, aniżeli sama idea przewodnia wszelkiej akcji politycznej, streszczająca się w wyrazie: pokój; w każdym wszakże razie dalszy dopiero rozwój rzeczy przekona o doniosłości osiągniętych rezultatów.

Na teraz to tylko pewna, że w ciągu lata pracowano tam w górze, kędy ścierają się i jednoczą najwalniejsze czynniki ruchu historycznego, z wielkim ferworem i z poświęceniem, a to pomimo nawet bezprzykładnej kanikuły i pomimo utartych tradycyj martwego sezonu. Że nie był on martwym, że po za kulisami, dla spojrzenia natrętnych profanów widomemi, odgrywały się całe skombinowane misternie akta sztuk, którym przyszłość dopiero przyzna charakter tragedji lub krotochwili, to uważaliśmy za konieczne stwierdzić, stanąwszy u progu — urzędowego sezonu.

Br. Z.

Wyludnienie.

Paryż w sierpniu.

Chateaubriand twierdził, że współczesna filantropja we Francji zdobyła się na jedyne lekarstwo przeciwko pauperyzmowi, na ostrzeżenia rzucające się w oczy u wejścia do każdej wioski: „Żebractwo w tej gminie jest wzbronione". Istotnie, ekonomiści dowodzili, że jałmużna jest zachętą do próżniactwa, zakazano więc ubogim wyciągać rękę.

Malthus był zdania, że ziemia nie zdoła wyżywić wszystkich swoich mieszkańców, że epidemje i wojny są opatrznościowemi klapami bezpieczeństwa, przez które uchodzi nadmiar ludności. Z tego ekonomiści wyprowadzili wniosek, że szczęście rodzinne powinnoby być monopolem bogatego. Ubogi ma nie mieć ani prawa żebrania, ani prawa zostania ojcem. Społeczeństwo nie ma względem niego innego obowiązku, jak zalecać mu przezorność w małżeństwie! Cudowny paradoks! Przyjść w pomoc licznej rodzinie stawało się nonsensem ekonomicznym, złym uczynkiem. Małżonkowie niedość przezorni mają tylko to, czego sami chcieli. Jeżeli narażają swoje dzieci na umieranie z głodu — każą im się cieszyć, że to jest potwierdzeniem zasady.

I nastąpił ten dziwny fakt, że bogaci, ucząc ubogich, nie nawrócili ich, ale nawrócili się sami. Ubodzy nie przestali być nieprzezornymi, ale bogaci zaczęli mieć tem mniej dzieci, im więcej posiadali miljonów.

Nie martwili się jednak o to, kiedy oto w 1871-ym r. prusacy zażądali od nich pięciu miljardów. Wtedy to w wydanej przez siebie broszurze hr. Ksawery Branicki wytłumaczył bogatym, że powinni pożyczyć tę sumę swemu krajowi, bez procentu. Pomysł ten oburzył wszystkich plutokratów. Wydawało im się już czemś bardzo szczytnem, że pożyczają krajowi pięć miljardów na dobry procent. Tylko że przytem powiedzieli sobie, że innym razem ten sam prusak w pikelhaubie może im znowu przyłożyć pistolet do piersi: zażądać tylu miljardów, że wtedy już może pożyczka na oswobodzenie terytorjum nie zostanie podpisaną i że zamiast umieszczać pieniądze na dobry procent, przyszłoby oddać je bez najmniejszej perspektywy odbioru. Więc plutokraci jęli rozmyślać nad tem, że gdyby było mniej przezorności w małżeństwie, byłoby więcej żołnierzy, a mniej niebezpieczeństwa, aby Paryż kapitulował po raz drugi. I wtedy znów na wyścigi wzięto się do szukania sposobu wzmocnienia rekrutacji armji.

Naprzód tedy zaproponowano zwolnienie od podatków rodziców siedmiorga dzieci. Łudzono się nadzieją, że rozsądni małżonkowie, układając swój budżet roczny, powiedzą sobie: „Trzeba pracować nad zmniejszeniem stopy opodatkowania". Ale kiedy znów ubogie małżeństwo ma siedmioro dzieci, nic nie płaci do skarbu, a skarb wie doskonale, że gdzie niema nic, tam, jak mówi stare przysłowie, i Salomon z pustego nie naleje. Wtedy znów zamierzono opodatkować bezżennych, zmuszając ich do wypowiadania swoich uczuć w taki sposób:

— Pani! miej litość nad nieszczęśliwym niewypłacalnym kontrybuentem!

Ale patentowany moralista *Figara*, p. Saint-Genest, pisze:

„We Francji powodem wyludnienia nie są bezżenni, lecz ludzie żonaci. Ostatnia statystyka wykazała, że trzecia część dzieci w Paryżu jest pozbawioną rodziny, co dowodzi, że właśnie zawierając małżeństwo, miewa się najmniej dzieci". Dzieci... prawych.

Na tym świecie każdy znajdzie to, czego szuka. Ci, co szukają posagu, znajdują go wraz z żoną nieładną. Kochają oni gdzieindziej, ale porzucają nieprawe dziecko, aby nie zrobić szczerby w posagu. Kobieta porzucona obleje czasem witrjolejem twarz kochanka, ale dziecko umiera najczęściej dla braku opieki nad sobą i p. Levasseur, członek instytutu, konstatuje, że coroczny przyrost ludności, wynoszący w Niemczech 14 na tysiąc, we Francji dosięga zaledwie 3-ch. Tak, że jeżeli dalej tak pójdzie, w następnem stuleciu Francja będzie miała 64, a Niemcy 165 miljonów ludności!

Byłoby nieco trudno zmusić obywateli i obywatelki, dochodzące do pewnego, przez prawo określonego wieku, do zawierania małżeństw przez losowanie. Pewien prawnik wydał świeżo dziełko, w którem proponuje cały szereg zarządzeń, mających charakter przynaglający. Kawaler może korzystać ze swego majątku, dopóki jest przy życiu, ale po jego śmierci mienie jego powraca w posiadanie państwa. Jednak i spadkobiercy mają do tego majątku prawo, jeżeli udowodnią, że posiadają pięcioro dzieci. Nikomu niema być wolno mieć tylko dwoje dzieci. Ponieważ burżuazja trzyma się tej cyfry, a drugie dziecko uważane jest tylko jako domniemalny zastępca pierwszego, przeto prawo mieć chce, aby każdy majątek dzielił się na trzy części i aby w razie, jeżeli jest tylko dwoje dzieci, państwo zabierało dla siebie część przynależną trzeciemu, nieistniejącemu dziecku. Spuścizna po każdem małżeństwie bezdzietnem przechodzi na rzecz państwa.

Takie prawa wzbogaciłyby niezawodnie skarb publiczny, ale pytanie, czy pomnożyłyby liczbę obrońców kraju? Wypływają one wszystkie z zasady, że głównym motorem działalności ludzkiej jest interes. Po pożądaniu zysków i pieniędzy spodziewają się ponownego zaludnienia Francji! Filozofja materjalistyczna uczyniła takie postępy, że począwszy od p. Juljusza Simona, a skończywszy na obywatelu Lissagaray, nikt nie myśli o skaptowaniu sobie człowieka inną drogą, jak działając na jego kieszeń.

Starożytny Cezar mógł każdemu, komu mu się podobało, kazać sobie otworzyć żyły, aby przyswoić sobie po nim spadek, ale jego wszechpotęga nie sięgała aż tak dalego, iżby nakazywał swoim poddanym mieć liczne dzieci. „Żyć bez żony i umierać bez dzieci" było dewizą owej złotej młodzieży starożytnej Romy, którą barbarzyńcy gotowali się uczynić niewolnicą. Jakkolwiek ważną jest kwestja dobrobytu, nie jest ona przecież alfą i omegą ludzkości. Socjaliści sądzą, że ludzie staną się doskonałymi, jak tylko żaden z nich nie będzie znał głodu, a przecież panowie socjaliści mogliby wiedzieć, że ludzie najlepiej jadający nie zawsze na tym naszym świecie bywają doskonałymi. Ekonomiści, wpadając w taki sam błąd, wierzą w odtworzenie rodziny za pomocą nagród... Zamykają oczy na rzeczywistość. Dziecko więcej kosztuje rodziców pieniędzy i zachodu, niż im da państwo. Natomiast dziecko przynosi rodzicom rozkosze, których niepodobna ująć żadną taryfikacją. Dziecko, męczone przez ojca lub przez matkę, staje się we Francji wypadkiem powszednim, a odpowiedzi brzmią zawsze jednakowo: „Biłem go, bo mi przypominał matkę", mówi mąż przed trybunałem. „Pozwoliłam mu umierać z głodu, bo był wykapanym portretem swego ojca", odpowiada sędziemu matka. Dopóki małżeństwo będzie operacją handlową, płodność będzie zapisywaną w rubryce strat, a bezdzietność w rubryce zysków. Aby obudzić miłość do kraju i do rodziny, nie wystarcza obawa skarbu państwa lub kontrybucji wojennej i inwazji niemieckiej.

Wł. Mickiewicz.

Wystawa hr. Lanckorońskiego.

W szeregu wystaw najróżnorodniejszych, z jakiemi od dłuższego czasu nieustannie niemal występuje Wiedeń, otworzono niedawno jedną z najciekawszych i najbogatszych, mianowicie: wystawę orjentalną hr. Lanckorońskiego, znanego podróżnika i zbieracza.

O wystawie tej wiele ciekawych szczegółów podaje *Gazeta lwowska*.

Zbiory owocem są odbytej w r. z. przez hr. Lanckorońskiego, w towarzystwie akwarelisty, Ludwika Hansa Fischera, podróży do Indyj, Chin i Japonji.

Wystawa mieści się przy Muzeum handlowem w gmachu giełdy. Urządzenie jej nader zmyślne: obok przedmiotów bowiem wystawowych, odpowiednio rozmieszczone akwarele Fischera, dają obraz miejsc i okolic, z których okazy zebrano.

Idąc w ślad za akwarelami owemi, zwiedzający odbywa niejako podróż całą po nieznanych sobie a wielce różnych od przeciętnie cywilizowanych okolicach ziemi.

Spotykamy tu odwieczne cysterny pod Aden, gdzie podróżni do dziś dnia poją wielbłądy; raj biblijny i wierzchołek góry Adama; śnieżno biały grobowiec królowej Taj Mahal w pełnem świetle słonecznem, to znowu w czerwonych promieniach zachodzącego słońca i t. p.

Wystawa rozpada się na trzy działy: indyjski, chiński i japoński.

W pierwszym znajdujemy bogate tkaniny, słynne szale indyjskie, oraz przeróżne wyroby sztuki złotniczej i metalurgicznej wogóle.

W zbiorach broni z tej części świata znajdujemy wspaniałe miecze i rzadkie dziś już owe małe tarcze, które ongi Rajaputrom tak dzielnie służyły. Widzimy tu także kolekcję oryginalnych turbanów, a w zbiorze pereł indyjskich znajdują się prawdziwe unikaty.

Zajmujące są okazy płaskorzeźby i posążki z czasów późniejszych, kiedy i do Indyj dotarły pojęcia sztuki greckiej. Między innemi zwraca na wystawie uwagę statuetka Buddy, znaleziona przez hr. Lanckorońskiego w okolicach Peszawaru, mająca stopę wysokości, a prawie zupełnie wykonana w klasycznym stylu. Gdyby coś podobnego odkopano np. w ruinach pod Carnuntum, wziętoby to niezawodnie za jakiś wytwór sztuki późniejszego okresu. Zaznaczyć tu również wypada głowę Buddy naturalnej wielkości, przypominającą z układu włosów greckiego Apollina.

Dalej spotykamy na sztuce kamienia, z gruba ociosanego

---

mującą do głębi melancholją, z cichą, wielką, bezgraniczną boleścią w sercu...

I tego właśnie tonu bezmiernego smutku, rozlanego po całym pamiętniku, tej subtelnej roboty artysty i psychologa, tej głębokiej miejscami refleksji, tłumaczącej subtelnie najzwyklejsze wydarzenia — nie znajdujemy w dramacie. I wymagać trudno, aby się tam znaleźć mogły. Filozofję i liryzm widz łaskawy scenicznych obrazów musi sobie w duszy dośpiewać.

Udramatyzowana przez p. Armanda d'Artois powieść rozpada się na sześć odsłon, wcale umiejętnie obejmujęcych całą akcję „Sprawy Clémenceau". Pierwszy obraz prowadzi nas do pracowni rzeźbiarskiej Tomasza Ritza, gdzie pod okiem mistrza, przy boku przyjaciela, pod opieką matki i w atmosferze sztuki dojrzewa młody Piotr. W obrazie drugim mamy bal maskowy u Ritza, na którym Clémenceau poznaje Izę, towarzyszącą, jako paź, matce swojej. Odsłona to najefektowniejsza w dramacie, daje pole do popisu reżyserskiej *mise en scène*. Obraz trzeci streszcza w sobie sporą część książki i przynosi nam — w mieszkaniu paryzkiem hrabiny — zerwanie z narzeczonym Izy, Karolem, i zaręczyny jej z Piotrem Clémenceau. Dumas w powieści prowadzi nas dłuższą drogą do tego rozwiązania i — przyznać otwarcie — rzecz cała wiele na tem skróceniu drogi traci.

Od obrazu czwartego (akt III-ci) rozpoczyna się dopiero właściwa akcja dramatu. Dotąd mieliśmy tylko długą jego ekspozycję. Widzimy małżeństwo Clémenceau u siebie. Ona w pracowni pozuje mu do posągu „Danae". Akt wypełniają: silne zaznaczenie wiarołomstwa Izy, jej rozmowa z Konstantym Ritzem (jedna z kapitalnych scen dramatu) i zamyka go nagła śmierć matki Piotra.

Akt czwarty w mieszkaniu Clémenceau. Piotr demaskuje żonę i wypędza ją z domu.

Akt piąty rozgrywa się we wspaniałym buduarze pałacu Izy. Scena zabójstwa — znów na niekorzyść całego utworu — odbywa się inaczej, niż w powieści. Clémenceau zabija Izę pchnięciem sztyletu w tymże buduarze, po gwałtownej z nią rozmowie. Zakończenie o wiele słabsze, psychologicznie mniej prawdziwe.

Jeżeli jednak dramat nie stoi na wysokości powieści, zawsze przyznać mu trzeba wiele życia od połowy trzeciego aktu, wiele dramatycznych wysoce sytuacyj i prawdę w pierwszorzędnych i drugoplanowych postaciach.

Zresztą ma on za sobą europejskie powodzenie. Wystawiony po raz pierwszy w paryskim teatrze „Vaudeville" d. 20-go grudnia 1887-go roku, następnie w „Gaité", przeszedł rychło na sceny wiedeńskie i berlińskie, gdzie równie dobrego, jak w Paryżu, doznał przyjęcia. Znają go też sceny: krakowska i lwowska.

Jeszcze słówko. Komu zależy na pełni wrażenia, radzimy, niech przed pójściem do teatru przeczyta sobie dumasowską powieść. Własnych myśli obrazy uzmysłowi mu scena, dopełni je, utrwali w pamięci. Wtedy dopiero będzie miał dokładne wrażenie o tem, jak ewentualnie utwór, zrodzony w fantazji Dumasa, wyglądałby — w życiu, w rzeczywistości. Najlepszy to wreszcie sposób ocenienia rzeczywistej jego wartości, gdy przedstawienie sceniczne rozbierze go ze zdradzieckich często obsłon świetnego stylu i otumaniającej djalektyki.

C. J.

na sposób modelu, jakiego u nas perukarze do sporządzania peruk używają, nalepioną masę na dwa centymetry grubości i w tej masie wymodelowane skończenie piękne rysy twarzy. Widać twarz była ongi cała pozłacana, bo teraz jeszcze na fragmencie ocalałym widać na podkładzie farby czerwonej ślady pozłoty.

W dziale tym znajdujemy nadto cały szereg minjatur, a także malowanie *al fresco*, wyjęte ze świątyni w Ajunta. Jest to jedyny staroindyjski fresk, jaki wogóle przechował się i znany jest światu uczonemu. Wszystkie pomieszczone tu malowidła indyjskich „artystów" nastręczają ciekawe spostrzeżenie, że wszyscy oni, w rozmaitych epokach pracujący, pod względem perspektywy na jednym stali punkcie. Głowy ludzkie umieli rysować dobrze, ale tylko w profilu; w innych położeniach, jak np. w trzech czwartych albo *en face*, wcale im się głowy nie udawały, podczas gdy znowu całą figurę ludzką dobrze trafiali tylko w trzech czwartych częściach do widza zwróconą. Widocznie raz ustalony szablon służył malarzom wszystkich czasów.

Drugą i trzecią część wystawy stanowią połączone działy: chiński i japoński. Ten ostatni zwłaszcza nader jest zajmujący, cenny przytem ze względu na zanikanie w Japonji oryginalnej miejscowej kultury pod działaniem szybko postępującej tu cywilizacji zachodu.

W handlu mamy mnóstwo „japońszczyzny", ale dopiero przyjrzawszy się na wystawie hr. Lanckorońskiego pysznej kolekcji oryginalnych japońskich przedmiotów, dochodzi się do przekonania, że są to wzory iście niedościgłe, albo takie, którym sztuka nasza dopiero kiedyś później dorównać zdoła.

Japońska wystawa mieści się w ogromnej sali, pełnej światła i powietrza. Tło jej stanowi japońska świątynia Buddy.

Na podstawie, do której po stopniach dojść można, obwieszonej po bokach bogatemi tkaninami, stoi ciemna figura ludzka w połowie naturalnej wielkości, ładnie modelowana, z rękami wzniesionemi w górę i, jak do modlitwy, złożonemi. Po lewej i prawej stronie tej figury znajdują się—niby na bocznych ołtarzach—mniejsze posążki Buddy w postawie siedzącej. Na tkaninach, u ołtarzy rozwieszonych, widnieją symboliczne a świetnie wykonane ornamenta. Dalej prześliczną widzimy wazę w kolorze ciemno bronzowym z bardzo delikatnemi złoceniami. Z wazy tej wystrzela olbrzymi kwiat lotosu, sztucznie wykonany, a rzeźbiony nader misternie. Obok wschodów, wiodących do świątyni, jakby na straży, stoi naturalnej wielkości statua dawnego japońskiego rycerza w pełnym rynsztunku.

Przy drugiej ścianie wystawiono wytworne, prawdziwie znakomite okazy sztuki japońskiej. Cieniuchne ścianki o 20-tu załamaniach, w rodzaju znanych u nas parawanów, przedstawiają sztukę dekoracyjną japońską. Większość tych ścianek jest starożytnego pochodzenia, część tylko nowsza. Technika malarska tutaj rozmaita i rozmaite też widnieją motywa. Spotykamy np. krajobraz z świętą górą, śnieżną Futijama; dalej jakieś sceny idylliczne w ogrodach, sceny w herbaciarni, a jeszcze dalej wcale dobrze pochwycone walki, żywo i z fantazją rysowane. Dwa zbiory przedstawiają praktykowany w dawnych czasach turniej rycerski, któremu przypatrują się tłumy widzów.

Zresztą złożono tu mnóstwo japońskich książek obrazkowych, a na ścianach rozwieszono malowidła oryginalne z wszelkich epok rozwoju sztuki malarskiej. Świetnie oddany w nich jest szczególnie świat zwierzęcy. Najlepszym w tym dziale jest portret mężczyzny, malowany przez Kanauka, mistrza z IX-go stulecia.

Zbroje, porcelany, bronzy, tkaniny bogate dopełniają tego działu wystawy. Z pośród broni wyróżniają się przedewszystkiem ciężkie, niezgrabne strzelby, hełmy z rogami i miecze.

Wystawa chińska najmniej obfituje w przedmioty; zawiera jednak bardzo ciekawy zbiór broni i wszelkich narzędzi domowego użytku, a nadto tkaniny, maty, maski, plecionki z trzciny bambusowej i t. p.

Prasa miejscowa nie szczędzi hr. Lanckorońskiemu wyrazów uznania i pochwał gorących. (=)

W niedzielę, d. 31-go sierpnia, o godzinie 11-ej min. 23 wieczorem, JE. Główny Naczelnik kraju i Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant J. W. Gurko, raczył wyjechać koleją petersbursko-warszawską na stację Małkinia, a wczoraj o godzinie 7-ej m. 40 powrócił do Warszawy. (*Warsz. Dniewn.*)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie p. ministra finansów, na mocy którego cofnięte zostaje od d. 27-go sierpnia pozwolenie p. ministra co do przewożenia towarów russkich *transito* kolejami zagranicznemi na komory w Sosnowcu, Granicy, Wołoczyskach i Radziwiłłowie wołyńskim. Departament celny, donosząc o tem, dodaje: 1) że stosownie do rozporządzenia p. ministra, w oznaczonym terminie ruch *transito* towarów pomiędzy wzmiankowanemi komorami, oraz z tych ostatnich do którychkolwiek punktów pogranicznych i z powrotem został zniesiony i że zakaz ten stosuje się do przewożenia towarów przez państwa zagraniczne kolejami, tudzież wszelkiemi innemi drogami i 2) że zezwolenie na przewóz *transito* wyrobów miejscowych Besarabji przez Austrję do komór pogranicznych nadal obowiązuje.

= *Praw. wiestn.* ogłasza wykaz szczegółowy liczby rekrutów, która przypada podczas poboru tegorocznego na każdą gubernję. Na gubernje Królestwa polskiego przypadają następujące cyfry: na warszawską — 3,966, kaliską — 2,463, kielecką—2,206, łomżyńską—1.744, lubelską—3,080, piotrkowską—2,989, płocką—1,816, radomską—2,347, suwalską—1,385 i siedlecką—2,263.

= *Russk. wied.* dowiadują się, iż ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło zająć się polepszeniem organizacji straży ogniowych w miastach i we wsiach.

= Jak wiadomo, zajmowanie się udzielaniem pożyczek na zastaw ruchomości dozwolone jest tylko lombardom koncesjonowanym i składającym wymaganą kaucję. Tymczasem pokątne lombardy nie przestają grasować w mieście, co z jednej strony przyczynia się do ruiny tych, którzy wpadają w szpony lichwy, z drugiej zaś szkodzi lombardom prawnie uznanym. Oprócz więc rozwinięcia czujności policyjnej, w wykrywaniu tajnych lombardów, polecono zajmujących się niedozwolonem przyjmowaniem fantów, jako zastawy, pociągać do surowej odpowiedzialności karnej na równi z „paserami", to jest przechowywaczami rzeczy kradzionych. Również zwrócono uwagę na manipulację przyjmowania w zastaw kwitów lombardowych, co także stanowi proceder kilkunastu lichwiarzy. W przedmiocie tym zostaną wydane specjalne przepisy, ograniczające nabywanie, a raczej zastawianie pomienionych kwitów.

= Instrukcja dla ogrodników, dozorców i robotników plantacyj miejskich, opracowana przez komitet plantacyjny, po zatwierdzeniu przez p. prezydenta ogłoszoną została w rozkazie dziennym. W instrukcji tej ściśle są wskazane obowiązki i atrybucje każdego oficjalisty, nad którymi zwierzchni nadzór i kontrolę, oprócz głównego ogrodnika, p. Fr. Szaniora, rozciągają delegaci poszczególnych rewirów, wybrani z pośród członków komitetu.

= Pewien przedsiębiorca dorożek czyni starania około zaprowadzenia nowej linji omnibusowej od zjazdu do mostu przy łazienkach akcyjnych, przez ulice: Dobrą, Marjensztadt, Sowią, Browarną, Furmańską, Topiel, część Tamki, Solec, Mączną i Czerniakowską do rogu Przemysłowej. Linja ta, obsługując całe Powiśle, z pewnością będzie miała powodzenie. Inny przedsiębiorca, jeżeli nie natrafi na przeszkody ze strony zarządu tramwajów, który ma prawo zaoponować przeciwko urządzaniu komunikacji omnibusowej na ulicach, zajętych przez szyny tramwajowe lub zaczynających się od punktów stacji towarowej, pragnie eksploatować linję od stacji towarowej kolei wiedeńskiej przez Srebrną, Twardą, Złotą, Zgoda i Bracką do placu św. Aleksandra.

= Z powodu jednoczesnego kanalizowania posesyj nr. 6 i nr. 1 na Krzywem Kole, przejazd na połowie ulicy od strony Starego Miasta został wstrzymany.

= W myśl projektu kuratorji szpitala św. Ducha, rada miejska dobroczynności publicznej wystąpiła z przedstawieniem zniesienia znajdującego się przy tym szpitalu pensjonatu dla 12 stypendystów, uczniów gimnazjum, stypendyści zaś umieszczani być mają na stancjach w domach prywatnych za opłatą za każdego po rs. 240 rocznie, przyczem szpital mieć ma odpowiednią nad nimi opiekę.

= Towarzystwo kredytowe m. Warszawy rozpoczęło wczoraj dołączanie do listów serji pierwszej kuponów drugiej zmiany na następne lat dziesięć, t. j. na przeciąg czasu od włącznie pierwszego półrocza r. p. do włącznie drugiego półrocza 1900-go r. Pragnący otrzymać nowe kupony winien złożyć w kasie dyrekcji Towarzystwa listy serji I-ej z deklaracją, w której wymienić należy numera złożonych listów, w porządku kolejnym i z rozdziałem na gatunki podług wartości nominalnej. Blankietów na deklaracje udziela bezpłatnie biuro dyrekcji.

= Z powodu ukończenia kadencji starszego i podstarszego w zgromadzeniu tapicerów na dzień 5-ty b. m. wyznaczoną została sesja wyborcza.

= Akt zamknięcia i zarazem rozpoczęcia roku akademickiego w tutejszym uniwersytecie odbędzie się w d. 11-ym b. m.

= Pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant hr. Musin-Puszkin, powrócił do Warszawy z Połtawy.

= Rektor warszawskiego uniwersytetu, t. r. Ławrowski, w dniu wczorajszym powrócił z gubernji charkowskiej.

= Dr. Watraszewski, naczelny lekarz szpitala św. Łazarza, po powrocie z zagranicy objął swoje obowiązki w rzeczonym szpitalu.

= Zarządzający księztwem łowickiem, margrabia Zygmunt Wielopolski, w dniu wczorajszym wyjechał do Spały.

= **Z teatru i muzyki.**

* Teatr Letni wystąpi jutro z premjerą, która między publicznością naszą wielkie budzi zainteresowanie.

Jest nią pięcioaktowa sensacyjna sztuka Dumasa (syna) p. t. „Sprawa Clémenceau", którą w głównych rolach zaprezentują panie: Marczelówna, Niewiarowska i Rakiewiczowa, oraz pp.: Kotarbiński, Ładnowski, Nowicki, Prażmowski i Trapszo.

W sferach zakulisowych wróżą tej nowości trwałe powodzenie, jakie zresztą miała na wszystkich zagranicznych scenach.

* „Symplicjusz", który co przedstawienie wypełnia widownię, ukaże się jutro po raz dziewiętnasty na deskach teatru Nowego.

* P. Ładnowski, zastępujący reżysera komedji i dramatu, przygotował do rozdania artystom wyborną komedję Schönthana „Miłość wszystko może", która p. t. „Kornelius Voss" liczne razy graną była w Burgu wiedeńskim.

* Od jutra widowiska w teatrach: Letnim i Nowym, rozpoczynać się będą o pół godziny wcześniej, t. j. o godz. 7½.

* Znakomity basista opery paryzkiej, Edward Reszke, bawi w Warszawie.

= Do Częstochowy.

Kolej wiedeńska wyśle z Warszawy na odpust Narodzenia N. P. Marji, przypadający d. 8-go b. m., pociąg spacerowy po zniżonej cenie.

Pociąg wyruszy z Warszawy w niedzielę d. 7-go b. m., o godzinie 4-ej zrana, z powrotem zaś wyjdzie z Częstochowy d. 9-go b. m., o godzinie 8-ej zrana.

= Przewodnik po Warszawie.

Jeden z młodszych wydawców przystępuje do ułożenia „Przewodnika po Warszawie" dla użytku turystów.

Tomik będzie wydany w kilku językach.

= Ze zwierzyńca.

Zarząd zwierzyńca, zachęcony powodzeniem urządzanych w ogrodzie zabaw dla dziatwy, poczynił kroki, celem urozmaicenia owych rozrywek.

Obecnie zawarto umowę z magikiem Berhmeyerem, oraz atletą i gimnastykiem Bernardem, którzy wystąpią kilkakrotnie w zabawach urządzanych w zwierzyńcu.

= Przenosiny fabryki.

Fabryka grzebieni p. Ludwika hr. Krasińskiego, funkcjonująca od lat kilku przy ulicy Czerniakowskiej, przeniesioną będzie za kilka tygodni do Ostrołęki, gdzie buduje się gmach fabryczny.

Fabryka ta zatrudniała około dwustu robotników i robotnic; do fabrykacji w Ostrołęce będzie użyty robotnik wiejski, o 50% tańszy, niż w Warszawie.

Przyczyną przenosin owej fabryki jest konkurencja fabryki ryskiej, która, zamiast machin parowych, posługuje się turbinami i była w możności obniżyć cenę swoich wyrobów.

Fabryka w Ostrołęce stanie nad rzeką Omulew, której prąd ma być wyzyskany do poruszania motorów w fabryce grzebieni, w porze zaś nocnej te same motory funkcjonować będą w młynach, położonych nad ową rzeką.

= Wioślarze w niebezpieczeństwie.

Dziś, około godz. 8-ej rano, zdarzył się na Wiśle wypadek, który mógł zakończyć się smutną katastrofą, odwrócona na szczęście dzięki energicznemu postąpieniu sternika.

Wioślarze, przyjmujący udział w poniedziałkowych regatach, codziennie po kilka godzin wprawiają się do zapasów wodnych, czyli, jak się mówi w języku sportowym, trenują.

I dziś rano kilka osad, zapisanych do regat, udało się w górę rzeki dla *trainingu*.

Między innemi ośmiowiosłówka „Laufer" od zamierzonej mety płynęła z powrotem w dół Wisły.

Łódź szybko biegła, wiosłujący bowiem nie żałowali pracy, zachęcani przez sternika.

W pobliżu smoka wodociągowego ujrzano płynącą z przeciwnej strony berlinkę, którą holował statek.

Lina, łącząca holownik z berlinką, tkwiła osunięta w wodzie, więc tej przeszkody sternik nie mógł zobaczyć.

Ostro płynąca łódź dotknęła się liny, co wywoła-

ło silne wstrząśnienie i ośmiowiosłówka z impetem zbliżyła się do berlinki.

Niebezpieczeństwo było groźne, każda zaś sekunda decydowała o życiu wioślarzy, nie ulegało bowiem wątpliwości, iż fala podsunie łódź pod berlinkę.

Na komendę więc sternika wszyscy wioślarze wskoczyli do wody, trzymając się wioseł, ułatwiających trzymanie się na powierzchni falującej Wisły.

Przewoźnicy z berlinki pośpieszyli z pomocą i wioślarze oraz sternik zostali szczęśliwie uratowani.

Oprócz niespodziewanej kąpieli i przestrachu, wywołanego świadomością niebezpieczeństwa, nikt żadnego szwanku nie doznał.

Padła tylko ofiarą ośmiowiosłowa łódź, na dwoje berlinką rozpruta.

„Laufer" więc udziału w regatach już brać nie może.

= Spóźnienie.

Z powodu uszkodzenia się parowozu, wczorajszy pociąg kurjerski nr. 2 kolei wiedeńskiej, idący z Granicy do Warszawy, zatrzymany został na stacji Myszków godzinę i minut 15.

Wypadku z ludźmi nie było.

= Śmieszna rozrzutność.

Na punkcie zamiłowania industrji zagranicznej wiele osób dochodzi do śmieszności.

Przeszedł jednak chyba wszystkich w tym względzie pewien zamożny jegomość, posuwający swą manję cudzoziemszczyzny do tego stopnia, iż bieliznę wysyła do pralni paryzkiej.

Trzy do czterech razy w ciągu roku ogromną pakę z bielizną p. *,* wysyła do Paryża, zkąd w parę tygodni powraca.

Koszta podobnej wysyłki przenoszą nawet wartość samej bielizny, zwłaszcza, iż p. *,* opłaca cło wchodowe.

Nie wierzylibyśmy w coś podobnego, gdyby nam nie wpadła w rękę oryginalna faktura jednego z ekspedytorów handlowych, który przesyłką bielizny do praczki paryzkiej i odbiorem upranej stale się zajmuje.

= Łakomy rabuś.

Nocy wczorajszej Karolina Jarząbkowska, zamieszkała na Kamionku, musiała chodzić do apteki po winko emetykowe dla dwojga chorych dzieci, u których nagle wystąpiły objawy krupu.

W powrotnej drodze Jarząbkowska została zaczepiona przez jakiegoś draba.

Łotr zdarł z przerażonej kobiety chustkę i, wyrwawszy z rąk buteleczkę, szybko uciekł.

Jarząbkowska, obudziwszy jednego z sąsiadów, powtórnie pod jego opieką chodziła po niezbędne lekarstwo.

Tymczasem łakomy rabuś, nie wiedząc o emetyku, wypił słodkie wino.

To go zdradziło, gdyż skutki niebawem wystąpiły.

Rabuś, jak się okazało, mieszkaniec Kamionka, Józef Węgliński, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Napad zbrodniczy.

Nocy ubiegłej na powracającego do domu robotnika, Stanisława Górę, na ul. Karolkowej napadło kilku drabów.

G. stawił opór, lecz, pomimo olbrzymiej siły, nie mógł podołać liczebnej przewadze napastników, którzy, zadawszy mu kilka ran nożem w głowę i szyję, zbiegli.

Górę odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Rozbiegany koń.

Zwykła, spokojna szkapa fornalska, stała się powodem wypadku, który dotknął aż troje ludzi.

Koń Ludwika Rudeckiego, mieszkańca Kępy, rozbiegał się w pobliżu plantu kolei obwodowej, zapewne z przyczyny przerażenia się świstem parowozu.

W szalonym biegu przewrócił Katarzynę Andersowę, żonę grabarza cmentarnego.

Andersowa uległa złamaniu obu nóg i poniosła ciężki szwank krzyża.

Rozbrykana szkapa rozbiła następnie bryczkę, z której wypadli: Ludwik Rudecki i jego syn, 16-letni chłopiec.

Pierwszy złamał rękę, drugi zaś otrzymał tak ciężką ranę w głowę, iż życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Zawalenie się sufitu.

Wczoraj w browarze Bönischa przy ul. Ceglanej czeladnik piwowarski, Józef Furmanta, zajęty był ściąganiem piwa do kadzi.

Nagle zawalił się sufit i przygniótł całym ciężarem Furmanta.

Pośpieszono z pomocą i wydobyto F. ciężko pokaleczonego i ze zgruchotaną nogą.

Po udzieleniu pomocy, F. odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Z ulicy.

Dziś rano Aniela Olszyńska w przejściu przez Wolową została tak gwałtownie popchniętą, iż, upadłszy, złamała rękę i poniosła dotkliwy szwank w bok.

Sprawca popchnięcia zdołał bezkarnie umknąć.

W przejeździe przez Marszałkowską Ludwika Smiechoń, nie słuchając ostrzeżeń współpasażerów, zeskoczyła z wagonu tramwajowego w pełnym biegu.

Następstwem lekkomyślnej brawury było złamanie nogi.

= Krwawe zajście.

Wczorajszego wieczoru na rogu ulic: Karolkowej i Nowożytniej Jan Kozłowski i Stanisław Bura, mieszkańcy Czystego, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Bura przez przeciwnika został zraniony w głowę tak mocno, iż stracił przytomność.

Rannego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala św. Ducha.

ZE ŚWIATA.

× **Z historji welocypedu.** Do tej pory powszechnie przypuszczano, że wynalazek welocypedu odnieść wypadało do r. 1817-go, w którym to czasie pewien leśnik badeński, nazwiskiem Karol Draise z Sauerbronn, zbudował dwukołowy wózek, od wynalazcy swego *drezyną* nazwany. Tymczasem w dzienniku *Königlich privilegirte Berlinische Staats- und gelehrte Zeitung* w nrze z d. 25 marca r. 1784 spotykamy następującą z Gracu pod d. 9-ym marca datowaną wiadomość: „P. Filip Ignacy Trexler drugi już tu zbudował wózek, którym bez pomocy konia z szybkością kłusa jeździć można. Wózek ten ma tylko dwa koła, które jadący porusza nogami, utrzymując tym sposobem równowagę; osobna maszynerja służy do skręcania i zwrotu wózka. Pierwszy z wózków tych nabyto za 20 dukatów." Wehikuł ten nazwano *Pirutsch'em.* Bardzo być może, iż następnie Draise z pomysłu Trexlera skorzystał.

× **Sensacyjna sztuka.** Donosiliśmy wczoraj o zamierzonem wystawieniu w paryzkim teatrze Porte-Saint-Martin dramatu, napisanego do współki przez Wiktora Sardou i Emila Moreau p. t. „Kleopatra, a w którym tytułową rolę objąć ma Sara Bernhardt. Akcja rozpoczyna się w Tharsie, mieście medyjskiem, nad brzegami Cydnusu. Kleopatra wpływa na scenę na sławnym okręcie o srebrnych masztach i purpurowych żaglach. Dramat kończy się po bitwie pod Actium. *Mise en scène* ma być czarodziejskie. Od pół roku pracują już nad nią dekoratorowie i kostjumerzy. Stroje rysuje słynny Thomas; jest ich kilkaset. W trzecim akcie przedstawiony będzie taras pałacu królowej z widokiem na niezmierne równiny Memfisu. W tym celu zastosowany zostanie nowy efekt sceniczny: zamiast zasuwanego płótna dekoracyjnego, ustawiona będzie rotunda panoramy, która obejmuje całą scenę i przedstawi przestrzeń, niezmierzoną jakoby okiem. Część muzyczna w „Kleopatrze" została powierzona młodemu kompozytorowi, który otrzymał niedawno *prix de Rome*, ulubionemu uczniowi Masseneta, Ksaweremu Leroux. „Kleopatra" po raz pierwszy będzie wystawiona d. 6-go października, po raz ostatni 6-go stycznia. Nazajutrz Sara Bernhardt wyruszy w podróż, która obejmie Amerykę północną i południową, Australję i Indje wschodnie. Znakomita artystka powróci dopiero na początku r. 1893-go.

× **Katastrofa w górach.** Z Courmayeur (miejscowość położona na włoskim stoku Montblanc) donoszą o świeżym wypadku, jaki spotkał w Alpach znanego włoskiego alpinistę, Sinigaglia. Został on podczas wycieczki na Mont Cervin (Matterhorn) wraz z dwoma przewodnikami Garrel'em i Gorret'em zaskoczony nawałnicą śnieżną i przez dwa dni trzymany w oblężeniu w jednym z szałasów górskich. Ponieważ zabrakło im żywności, turyści próbowali dostać się na dolinę przez Val Tournanche. Po niesłychanych trudach, już zdawało się, dopięli celu, gdy nagle Garrel padł wyczerpany i nie podniósł się więcej. Sinigaglia z Gorretem zeszli w okropnym stanie; ten ostatni odmroził obiedwie ręce. Zmarły Garrel należał do znanych bardzo przewodników; odbywał on wycieczki na Andy amerykańskie i najniedostępniejsze szczyty alpejskie przechodził.

× **Szympans rachmistrzem.** Przyrodnik Romanes ciekawe odbywał doświadczenia z jednym z szympansów w ogrodzie zoologicznym londyńskim. Chodziło o sprawdzenie, jak dalece zwierzę zdolne jest wytworzyć w sobie pojęcie liczby. Doświadczenie zasadzało się na tem, że szympans miał podawać z klatki swojej źdźbła słomy, początkowo jedno, później drugie, trzecie itd. Jeżeli zwierzę chwytało słomkę właściwą, dawano mu wtedy w nagrodę owoce, w przeciwnym razie nie chciano od niego odbierać źdźbła. Gdy szympans z trzema słomkami obył się należycie, tak, iż na żądanie podawał pierwszą, drugą i trzecią, a nawet wszystkie trzy razem, dodano mu źdźbło czwarte, piąte i szóste wreszcie. Przy siódmem zwierzę traciło rachubę i myliło się. Liczby tej już nie było w stanie pojąć.

— Dla biednego ucznia S. W., który zdał chlubnie egzamin, potrzebne są następujące książki: „Katechizm" ks. Putjatyckiego; „Russkaja chrystomatja" Leona Polewanowa; „Gramatyka russka" Kirpicznikowa i Giwiarynowa; „Książka niemiecka" M. F. Zamenhofa; „Pierwyj szag" Kejzera; „Geografja" Woronieckiego; „Gramatyka cerkowno-słowianskiego języka" Miropolskiego; „Teorja arytmetyki" I cz. Bugajewa; „Sbornik arytmeticzeskich zadacz" I cz. 1) Ewtuszewskiego; 2) Arbuzowa, Mimina, Malenina, Kozanowa i 3) Wereszczagina.

NEKROLOGJA.

† Dnia 13/25 sierpnia r. b. w majątku Hordziejówka, guberni czernihowskiej, zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie ś. p.

Bolesław Polkowski,

mający 68 lat życia; o czem, w głębokim pogrążeni żalu, pozostali: wdowa i dzieci zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3027—

D. O. M.

† Ś. P.

SEWERYN Hr. URUSKI,

Ochmistrz Dworu Jego C. K. Mości, b. marszałek szlachty gub. warszawskiej,

KAWALER ORDERÓW,

opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 73, zasnął w Bogu dnia 16-go sierpnia 1890 r., w Pizie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dnia 4-go września, tj. we czwartek, o godz. **11-ej** zrana, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostała wdowa, córki, zięciowie, wnukowie i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i pobożnych. 2—3028

† Ś. P.

Henryk Czekierski,

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 31 sierpnia r. b., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 58. W głębokim smutku pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 3 września, tj. we środę, o godz. **11** rano, w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. MACIEJ KASPEROWICZ,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 63, zmarł dnia 25 sierpnia 1890 r. w mieście Żelechowie i tamże pochowany został. Szanownemu duchowieństwu i tym, którzy raczyli oddać zmarłemu ostatnią posługę, składa serdeczne podziękowanie w smutku pogrążona

—3015— **Rodzina.**

† Ś. p. Teofil Zdzieński,

DOK. MED.

po długiej i ciężkiej chorobie, zgasł w majątku swoim Myśliwcowie dnia 23 sierpnia r. b. —3000—

† W dniu 3 września, tj. we środę, jako w dzień imienin ś. p

Izabelli z Pepłowskich Kunickiej,

odbędzie się za spokój jej duszy, o godz. **7-ej** msza św. w kościele N. Marji P. Łaskawej (po-pijarskim), jako też w tymże dniu o godz. **9** rano w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo, na które w smutku pozostały mąż i dzieci zapraszają życzliwych.

† Za duszę ś. p. Magdaleny z Kwapińskich 1-go ślubu **Galińskiej**, drugiego **Piekrzewicz**, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 4-go września, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostałe dzieci zapraszają. —3022

† Dnia 3-go września, to jest we środę, odbędzie się msza żałobna, o godzinie **9-ej** rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, za duszę ś. p. **Bronisławy Zielińskiej**. —3029—

† Pozostały mąż wraz z dziećmi, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci 3030

ś. p. Konstancji Prénier,

zaprasza krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo w kościele na Koszykach w dniu 3 września, o godz. **10-ej** rano.

† Szanownemu ks. kan. Seroczyńskiemu, ks. Landowiczowi i wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy raczyli odprowadzić zwłoki męża mego

ś. p. Adama Kubickiego,

na miejsce wiecznego spoczynku, składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Stroskana żona i dzieci.

Szczęśliwy! czyjej rodzinie, gdy go z nią grób rozdziela,
Otrze łzy w tej okropnej chwili ręka przyjaciela. —3010

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w smutnym obrzędzie pochowania zwłok

ś. p. Ignacego Garbowieckiego,

a szczególniej czcigodnym kapłanom ks. Józefowi Szczuckiemu z Oporowa i ks. Janowi Bieleckiemu z Kaszew, za ich bezinteresowny a serdeczny udział, składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać" **pozostała żona wraz z dziećmi.** —3023

Z Petersburga.

Now. wr. zamieszcza jeszcze jeden artykuł wstępny, poświęcony cesarzowi Wilhelmowi II-mu.

„Rola politycznego sfinksa—pisze organ p. Suworina—przypadła stanowczo w udziale monarsze niemieckiemu, chociaż dotychczas nie ma jeszcze widocznych dowodów na to, aby cesarz Wilhelm pragnął odegrać tę rolę, jaką niegdyś odegrał w Europie Napoleon III-ci. Nie omylimy się, jeżeli powiemy, że młody cesarz niemiecki uważany jest przez wielu za „osobistość zagadkową" nietyle dlatego, że szuka takiej reputacji, ile dlatego, że u podstawy jego działalności politycznej leżą pobudki, których Europa odwykła oddawna szukać u swoich monarchów. Wilhelm II-gi nader poważnie i z głębokiem przeświadczeniem opiera się na prawie „władzy osobistej", jaką nadają cesarzom niemieckim i królom pruskim specjalne „konstytucje" cesarstwa oraz królestwa Hohenzollernów. Postanowił on, jak się zdaje, nietylko „panować", lecz i „zarządzać" krajem według własnej woli osobistej. To postanowienie nadaje postępowaniu jego ową zewnętrzną „poryw-

cześć", a czasem nawet pozorną „nielogiczność", która plącze domysły publiczności europejskiej. Nie uważając za stosowne zdawać komukolwiek sprawę z pobudek swych działań, a jednocześnie kierując się programem politycznym, stanowiącym jego sekret osobisty, cesarz Wilhelm przyzwyczaił już koła polityczne na Zachodzie do śledzenia jego kroków z gorączkową ciekawością.

„Jako przykład takiego zachowania się polityków wobec cesarza Wilhelma może posłużyć w danej chwili niepokój, wywołany tą okolicznością, że przybywszy z Rosji do Kłajpedy, cesarz niemiecki zmienił swoje dawniejsze zamiary i zamiast, jak było uprojektowane, do Prus wschodnich, udał się nadzwyczajnym pociągiem do Berlina. Telegraf nie omieszkał roznieść po świecie, że „przyczyny tego przyśpieszonego powrotu do stolicy są zupełnie nieznane" i że „żadne nieprzewidziane okoliczności nie zaszły". Puszczono w ruch domysły i prawdopodobnie pojawią się również komentarze, łączące w pewien związek przyśpieszony powrót cesarza Wilhelma do Berlina z jego pobytem w Rosji.

„Wszystko to jest wielce charakterystycznem i stanowi, według naszego zdania, nieunikniony skutek ekscentryczności młodego monarchy niemieckiego, który nie zdążył jeszcze przyzwyczaić publiczności europejskiej do najrozmaitszych niespodzianek. Bardzo być może, iż niedawny gość Monarchy ruskiego porzucił swój zamiar przepędzenia pewnego czasu w Królestwie z przyczyn czysto „prywatnej" natury, w rodzaju takich np. jak chęć ujrzenia rodziny, z którą się dość rzadko widuje, niezdrowia lub nawet poprostu zmęczenia po tylu podróżach itd., lecz niewielu zechce temu wierzyć, ponieważ takie wyjaśnienia nasuwają możliwość *de chercher la petite bête*, jak powiadają francuzi."

Mosk. wied. w artykule wstępnym powracają do przytoczonej przed paru dniami na tem miejscu rozmowy pomiędzy korespondentem petersburskim wzmiankowanej gazety, a jedną z osób „dobrze poinformowanych" z otoczenia cesarza Wilhelma. Jak wiadomo, podczas owego *interviewu* korespondenta *Mosk. wied.* była mowa o przypuszczalnym planie ks. Bismarka oddania Francji zajętych prowincyj, aby uniknąć wojny z dwóch frontów.

„Jeżeli taki plan — powiada gazeta moskiewska — mógł być obmyślany przez ks. Bismarka, to niema przyczyny mniemać, żeby w razie potrzeby nie mieli go zastosować następcy kanclerza. Teraz, dajmy na to, młody monarcha niemiecki pragnąłby, abyśmy wierzyli w jego szczere zamiłowanie pokoju i rzeczywistą przyjaźń dla Rosji. Ale wiemy przecie, jak szybko zmieniają się uczucia w sferze dyplomacji, a więc zdarzyć się łatwo może, że sama siła faktów popchnie dzisiejszych sterników nawy Niemiec do wykonania planu b. kanclerza, aby za czasowe ustąpienie Alzacji i Lotaryngji kupić sobie od Francji spokój i skłonić rzeczpospolitą do zdrady naturalnego i najpewniejszego jej sprzymierzeńca."

Czy jednak Francja da się oszukać i nakłonić tak łatwo do zdradzenia Rosji? — zapytuje dziennik.

„Na pytanie to przedewszystkiem może odpowiedzieć Francja. Ze swej strony sądzimy, że przyjąwszy ofertę Niemiec i zdradziwszy Rosję, Francja sama podpisałaby na siebie wyrok śmierci. Zdrada byłaby aktem świadomego samobójstwa. Jeżeli, czego nie daj Boże, wybuchnie kiedy wojna europejska, kwestją wówczas najważniejszą będzie nie to, czy Niemcy zachowają Alzację i Lotaryngję, lecz to, czy hegemonja w Europie zostanie przy Niemczech. Dla spokoju i rozkwitu Francji ważniejszą jest rzeczą złamać raz na zawsze potężnego wroga, niż posiąść czasowo dwie prowincje, które następnie odbierze im znów sąsiad z za Renu. Sądzimy, że kiedy nastąpi ów „moment psychologiczny", o którym z gotowemi do oddania prowincjami marzył niegdyś ks. Bismark, a który może również odgrywa pewną rolę w myślach jenerała Caprivi, w izbie deputowanych rzeczypospolitej znajdą się zapewne ludzie rozumni, którzy dowiodą swym kolegom, jaka jest istotna natura owych darów... *Timeo Danaos et dona ferentes.*"

W dalszym ciągu *Mosk. wied.* donoszą, iż głównym celem „niedyskrecji" owej osoby, z którą konferował korespondent gazety, była chęć wzbudzenia pewnej nieufności względem Francji, która mogłaby w decydującej chwili opuścić sprzymierzeńca.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Niżny Nowogród 2-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Na obiedzie na cześć ministra skarbu pierwszy toast wniósł minister za zdrowie Jego Cesarskiej Mości. Toast przy dźwiękach hymnu: „Boże Cesarza chroń" przyjęty był pełnym zapału okrzykiem „hura!" Następnie przewodniczący jarmarcznego i giełdowego kupiectwa, Osipow, zwróciwszy się ku ministrowi, przemówił w tych słowach: „Jaśnie Wielmożny Panie! Kupiectwo z całej Rosji, zebrane na niżegorodzkim jarmarku w r. 1887-ym, najusilniej upraszało, abyś i w przyszłości nie zaniechał nas odwiedzać. Raczyłeś spełnić to życzenie, jakaż to wielka różnica pomiędzy ówczesną, zapadłą w przeszłość chwilą, a obecną? Wówczas JW. Panie tylko co obejmowałeś swe trudne stanowisko, a od owej pory, pomimo ciężkich czasów, zniosłeś niedobory w naszych budżetach, wprowadziłeś zarząd skarbu na ekonomiczne tory, przywróciłeś zaufanie kredytowi państwowemu, a postawiwszy ojczyste finanse na wysokości upragnionej przez naszego Wielkiego Monarchę, zmusiłeś do milczenia niechętnych naszemu handlowi, przemysłowi i finansom. Teraz przywiozłeś nam JW. Pan nową wieść radosną, że z woli naszego ubóstwianego Cesarza do czasu ogólnego przejrzenia taryf celnych, już teraz odpowiednio do podwyższenia się kursu wekslowego opłaty celne podwyższone także zostały o 20% od większej części sprowadzanych towarów. Z woli też Monarszej podejmujesz JW. Pan daleką i nużącą podróż, która niewątpliwie mieć będzie pomyślne następstwa dla rozwoju naszych stosunków ze Wschodem. Stan kupiecki Wszech Rosji życzy JW. Panu z całej duszy i pragnie pozostawać jaknajdłużej pod waszą światłą i energiczną opieką. Za zdrowie Iwana Aleksiejewicza Wyszniegradzkiego!" Toast ten przyjęto ogólnym okrzykiem: „Niech żyje!" Minister skarbu, odpowiadając na toast, zaznaczył, że w przemowie p. Osipowa zasługi jego spotęgowane. Przyznać może sobie bowiem tę jedną tylko zasługę, że zawsze i z całych sił starał się być ścisłym wykonawcą wszystkich wskazówek, jakich w bezustannej trosce o szczęście Rosji udziela mu Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan. Następnie minister wniósł toast za pomyślność wszechrossyjskiego kupiectwa, a dalej toasty za zdrowie gubernatora, tudzież byłego i nowo powołanego prezesów jarmarcznych i komitetów giełdowych. Gubernator i kupiectwo po razy kilka jeszcze wznosili jego niezmordowaną i płodną działalność. Obiad zakończył się o godz. 8-ej. Dziś, o godz. 8-ej rano, przedstawiać się będą ministrowi deputacje właścicieli statków parowych, handlujących zbożem, rybami, świecami i woskiem, właścicieli fabryk przetworów chemicznych i t. p., oraz deputacje kupców kokańskich, hodowców bawełny, dalej prezydent niżegorodzki, Gubonin, prezydent ekaterynburski, bawiący na jarmarku persowie i wielu innych. O godz. 6-ej po południu miasto i właściciele statków parowych na cześć ministra dają obiad w ogólnym klubie.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Oficerowie i majtkowie jachtu cesarskiego „Hohenzollern" opowiadają przerażające szczegóły o strasznej burzy, jaka szalała jednej nocy w czasie podróży powrotnej cesarza Wilhelma przez Bałtyk. Pomimo, że wicher miotał niemiłosiernie ludźmi, stojącymi na pokładzie, grożąc każdemu z nich śmiercią, cesarz Wilhelm stał przez cały czas na pokładzie i wydawał sprężyste rozkazy zrozpaczonym majtkom. Nastąpiło także zetknięcie się z innym okrętem.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Półurzędownie zaprzeczają, jakoby minister wyznań, Gossler, groził podaniem się do dymisji na wypadek przyjęcia listy kandydatów na katedrę arcybiskupią w Poznaniu, przedstawionej przez kapituły.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* zaprzecza wiadomości, jakoby Niemcy miały oświadczyć Anglji, iż z powodu postawy, zajętej przez robotników londyńskich, zmuszone są odmówić wszelkiego udziału w angielskich operacjach finansowych.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiaj obchodzą tu uroczyście święto Sedanu. Wiele domów ubranych we flagi. Giełda i szkoły zamknięte.

Wiedeń 2-go września. (*Tel. Biura koresp.*) — Większa część dzienników tutejszych poświęca artykuły wstępne wichrzeniom irredentystów włoskich w Trjeście, które doprowadziły do tego, że w zeszłym tygodniu znaleziono czterokrotnie petardy dynamitowe w gmachach rządowych. (Ofiarą jednej z nich był chłopiec 12-letni, Riccardo Boldrini, którego petarda, położona w korytarzu gazety rządowej *Adria*, straszliwie pokaleczyła; *przyp. red.*) *Neue freie Presse* zwraca uwagę włochów na to, że każdy taki zamach wychodzi na korzyść słowian tamtejszych, prowadzi bowiem do ukrócenia autonomji żywiołu włoskiego w Trjeście, Istrji i Tyrolu.

Wiedeń 2-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzisiaj rozpoczął się tutaj międzynarodowy kongres rolniczy.

Wiedeń 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— W krajach podalpejskich straszliwe oberwania się chmur wyrządziły wczoraj nowo okropne spustoszenia. Wylew w Vorarlbergu przybiera zastraszające rozmiary. Ren płynie korytem cztery kilometry szerokiem. Domy aż do dachów zanurzone są w wodzie.

Wiedeń 2-go września. (*T. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj wydarzyły się dwa wypadki kolejowe: jeden w Pusterthalu, drugi pod Wiedniem. Dziewięć osób poniosło rany.

Berno (w Szwajcarji) 2-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Wylew w dolinie Renu wzrasta. Pada deszcz bez przerwy. Stan wody w jeziorze bodeńskiem jest tak wysoki, że wody lądowe nie mogą doń wpływać. Zewsząd donoszą o oberwaniu się gór, podmytych wodą.

Paryż 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarzowa Elżbieta, bawiąca na kuracji w Arcachon (miejscowość lecznica w Pirenejach; *przyp. red.*), udała się dzisiaj z wizytą do królowej rejentki hiszpańskiej, która powróciła już z Bilbao do San Sebastian, gdyż król Alfons zachorował na gorączkę nerwową.

Paryż 2-go września. (*T. pr. Kur. W.*) — Na przestrzeni między Paryżem i Rouen popełniono kradzież pocztową w wysokości pół miljona fr.

Rzym 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Jenerał Baldiserra, były dowódzca wyprawy włoskiej do Afryki, udaje się na manewry szląskie armji niemieckiej.

Rzym 2-go września. (*Tel. pryw. K. War.*)— Skutkiem cyklonu runęły w miejscowości Formodizolda cztery domy. Ośmnaście osób zginęło; trzy osoby dotąd znajdują się pod gruzami.

Konstantynopol 2-go września. (*Tel. Biura Koresp.*)—Bułgarski ajent dyplomatyczny Wulkowicz doręczył sułtanowi list księcia Ferdynanda, rozwodzący się nad niedogodnościami dzisiejszego stanu Bułgarji.

— Z powodu święta Sedanu, giełda berlińska była dziś zamkniętą.

GIEŁDA.

Warszawa, 2-go września.

W walutach obcych ruch średni, lecz dość żywy. Krótkim **Berlinem** obracano po 40, $40.02\frac{1}{2}$, 40.05, $40.07\frac{1}{2}$ i 40.10, przeważnie jednak po kursach 40.05 i $40.07\frac{1}{2}$, żądając 40.35. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowo oddawano po $39.87\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki notowano po 8.16 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 32.70, bez nabywców. **Wiedeń** krótki kupowano po 73.45, 73.50 i 73.60, przy zaofiarowaniu po 74.

W papierach obroty średnie, przy tendencji słabej. Żądano dziś nominalnie za listy **likwidacyjne** 91.15 i 90, względnie do wielkości odcinków. **Wschodnie pożyczki** chciano zbyć po 101.25, bez względu na emisję, a zabrano kilka tysięcy po mieszanych emisyj po $100.77\frac{1}{2}$. Kupiono kilka pożyczek premjowych z r. 1864-go po 228.75. Nową **pożyczkę** 4% chciano zbyć po 88.35, nabyto zaś kilka tysięcy po 88 i 88.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.70 **I ser.** i po 94.— **II, III, IV** i V **ser.**, a umieszczono kilka tysięcy I serji po 95.40 i 95.50 oraz kilkanaście tysięcy V-ej serji po 93.70 i 93.80. **Listy zastawne m. Warszawy** ofiarowano po 99 I-ej, 97.75 II-ej, 96.25 III-ej, 94.75 IV-ej i 94.70 V-ej ser., a wzięto kilka tysięcy III-ej serji po 96, kilkanaście tysięcy IV-ej po 94.50, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 94.40.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek mocniejsze, lecz wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.44^{9} do 8.51^{1}, garniec od 2.75 do 2.77. Dowozy wystarczające. Usposobienie spokojne. Cena wars. Tow. ocz. i **sprz. spir.** 10.50.

Rowery angielskie od **rs. 150 z 1 cal** grubą gumą.
Bicykle od **rs. 100**
polecają



Jan Hilkner i Ska

WARSZAWA,
Krakowskie-Przedmieście nr 5.
Reprezentanci na Cesarstwo i Królestwo
po rs. 5 tygodniowo.
Fabryki **Hileman, Herbert i Cooper w Coventry.** 1051r

Ostrzegamy przed kupnem za tanich **Rowerów** z nieznanych fabryk, od tego zależy bezpieczeństwo jeźdźca.

Od Lecznicy I-ej

przy ulicy Niecalej nr 1.

Dr med. ***Antoni Natanson***, akuszer, przyjmować będzie (choroby właściwe kobietom) we wtorki, czwartki i soboty od godz. 9—10 rano. 3021

Dr W. BELKIE
powrócił z zagranicy, Krak.-Przedm. nr 10. Przyjmuje z chorobami ***wenerycznemi i skórnemi*** w godzinach zwykłych. 2943

— ***Pokost, Olej:*** do palenia, do maszyn oraz wszelkie oleje i tłuszcze, poleca
Warszawska Olejarnia Parowa
Hoża nr 11—telefon 486. 1838

— Mam zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom, że zapis dzieci od lat 4—7-in rozpoczyna się dnia 1-go września a zajęcia 4-go t. m. ***Zakład pożytecznych zajęć dla dzieci,*** Tłomackie nr 13, m. 19.—***Julja Unszlicht.*** 3010

1130r ***Krzyżanowski Wincenty,*** nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy, Nowogrodzka 27.

— Adwokat przysięgły ***Henryk Ettinger,*** powrócił z zagranicy. Rymarska 12. 3017

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 2981

FABRYKA GORSETÓW

Konstancji Wiśniewskiej

8 Miodowa 8
dom Mrozowskich ***w podwórzu.*** 2930
Poleca gorsety szyte i tkane w pięknych fasonach.

— ***Aleksander Borawski art. rzeźbiarz, reparator dzieł sztuki,*** powrócił.
41 Nowy-Świat 41. 3015

— Dr ***J. Klauzińska*** powróciła do Warszawy. Widok 22. 2989

— ***POGRZEBY, trumny, żałoby, przewożenie zwłok. NAJTANIEJ*** załatwia Zakład Pogrzebowy, Senatorska 32.—1126

Towarzystwo Łazienek Akcyjnych przy Nowym-Zjeździe.

Łaźnia 20 kop. po gruntownem odnowieniu oddaną została do użytku publiczności. 1125r

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— 13/6 88.—Nie mogę stanowczo powiedzieć czy proponowaną drogą można—spróbować nie zawadzi. Moja wzmianka odnosiła się do sposobu porozumiewania się dotychczas przezemnie używanego—który napotyka wiele trudności. Może wysłać w wiadome miejsce poste-restante. Jam niezmienny i takim pozostanę na zawsze.
3024 3 Września.

— Zastosowalem się do umowy.
3019 J. B.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

poleca na czas szkolny:

Bądzkiewicz A. Wypisy polskie, część średnia kop. 75.
— Wypisy polskie, część wyższa, połowa I-a zawierająca: Opisy, listy, opowiadania i djalogi kop. 60.
Połowa 2-a zawierająca utwory rozumowe, oratorskie i poezję rs. 1.
Bem A. G. Jak mówić po polsku, czyli gramatyka języka polskiego rs. 1 k. 50, opr. rs. 1 k. 80.
Berger H. Łatwa metoda gruntownego nauczenia się języka angielskiego rs. 1 k. 20. Kart. rs. 1 k. 50.
Boczyliński I. Jak uczyć historji? Wskazówki dla nauczających kop. 20.
Bugno M. Przewodnik w praktycznrj nauce stylu dla szkół ludowych rs. 1 k. 50.
Chmielowski P. Dr. Książka do czytania dla dzieci. Kart. kop. 50.
Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część I-sza liczby całkowite. Kart. k. 60.
Dmochowski F. S. Krótki zbiór historji polskiej k. 60. Kart. 75, w oprawie rs. 1.
Dygasiński A. Jak się uczyć i jak uczyć innych rs. 1. Opr. rs. 1 kop. 20.
— Wskazówki do ćwiczeń stylistycznych kop. 60.
Kondratowicz L. (Wł. Syrokomla). Dzieje literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII w. 3 t. rs. 1 kop. 50. Opr. rs. 3.
Korotyński Wł. Jak pisać po polsku kop. 90. W opr. 1.
Korzon T. Historja starożytna, z 3-ma mapami i 100 drzeworytami rs. 1 kop. 50.
— Historja wieków średnich z 4-ma mapami kolorow. 46 rys. i tablicami, rs. 2 k. 40.
— Historja nowożytna z 64-ma rys. mapą histor. i tabl. T. I, rs. 3.
Kosiński K. ks. Mały katechizm dla ludu i dzieci kop. 5.
Leja E. Krótki przegląd kuli ziemskiej, czyli początkowa nauka jeografji powszechnej kop. 30. Kart. kop. 40.
Lufer M. Katechizm mniejszy kop. 10.
Mapa Europy na dużym arkuszu k. 30.
— Królestwa Polskiego kop. 50, w opr. na płótnie rs. 1 kop. 20.
Nauka języka angielskiego według metody Robertsona kop. 90.
Ollendorff H. G. Gramatyka francuska z kluczem rs. 2 kop. 40.
Ploetz K. Metoda najnowsza i najpraktyczniejsza nauczenia się języka francuskiego, 2 tomy kop. 75.
Roscoe A. H. Chemja kop. 40.
Rzewuski G. Ks. Katechizm rzymsko-katolicki. Kart. kop. 30.
Scherr J. Dr. Historja literatury powszechnej, 2 t. rs. 6, w opr. rs. 7 k. 50.
Schoedler F. Dr. Zoologja, przełożył A. Wałecki rs. 1 kop. 20.
— Astronomja, przełożył F. Wermiński k. 60.
Seredyński W. i Dzieduszycka A. Wypisy, przykłady i wzory form prozy i poezji polskiej rs. 1 kop. 80.
Serwatowski W. Ks. Dzieje starego i nowego testamentu krótko zebrane dla dzieci. Kart. kop. 37½.
Sokół. Dzieje Polski według najnowszych źródeł dla dzieci streszczone. Kart. k. 60.
Straessle Fr. Historja naturalna dla młodzieży. Kart. rs. 1 kop. 80.
Tarczyński H. Wzory kaligraficzne dla użytku szkół kop. 30.
Thieme A. Dr. Krótki wykład kosmografji dla użytku szkolnego kop. 60.
Wrześniowski A. Zasady zoologji z 499-ma rysunkami w tekście i tablicą chromolitografowaną rs. 2 kop. 40.
Znatowicz B. Zasady chemji ogólnej rs. 2.

Księgarnia stale zaopatrzona w wielki wybór podręczników szkolnych francuskich i niemieckich. Zamówienia z prowincji uskutecznia w najkrótszym czasie. 1440r

---

INŻYNIEROWIE CYWILNI
E. Włodarkiewicz & K. Siennicki,

Chmielna № 47, Telefonu № 603.

Zajmują się: **obmurowywaniem kotłów** najnowszym systemem „Schwartzkopffa" **z przegrzewaczem pary, oszczędzającym 20% paliwa.**

Obliczaniem siły motorów **parowych, wodnych i innych,** wykonywaniem robót i planów **kanalizacyjnych, regulacyjnych i drenarskich,** rysunków konstrukcyjnych, kosztorysów, **niwelacją pól i łąk.**

Kompletne urządzanie różnych fabryk.
Wyrabiają: patenty i marki fabryczne.

Posiadają: ulepszone **regulatory parowe** „Tougye'a," Stal brylantową Norwegską, najsłynniejszą w świecie, pilniki, sprężyny spiralne i inne. **Celluloid** ogniotrwały najpraktyczniejszy i najtańszy pakunek uszczelniający i t. p.

Urządzamy najnowsze i najlepsze **IZOLACJE KORKOWE KOTŁÓW, RUR, APPARATÓW i t. p.**

REPREZENTACJA
W. Fitzner & K. Gamper
W SIELCACH,
Fabryki **kotłów konstrukcyj żelaznych,** mostów i dachów, urządzeń dla gorzelni, browarów i cukrowni. 1019
ROBOTY Z BLACHY SZWEJSZOWANEJ.

Złoty Medal 1885 r.
KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 398R

Szlifowanie i rowkowanie
Walców hartgussowych i stalowych.
Obtaczanie walców porcelanowych,
uskuteczniają śpiesznie i tanio
ZAKŁADY FIRLEJ
pod Radomiem. 1453R
Cenniki na żądanie gratis i franco,

Fotografja Artystyczna
Z. Kowalski,
Mazowiecka 20,
przyjmuje uczennice z pomieszczeniem na kurs nauk zupełny. 1033

Aniela Hoene, 1447R
Przełożona 6-cio klasowego Zakładu naukowego Żeńskiego;
przy ul. Mazowieckiej Nr 4,
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, rozpoczął się w dniu 20-ym Sierpnia.

LICYTACJA

na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie, w Lombardzie przy ulicy Nowy-Świat Nr 64, odbędzie się dnia 5 (17) Września r. b. i w dniach następnych.

Tamże do sprzedania **Fortepian** pierwszorzędnej fabryki, mało używany, czarny, za przystępną cenę. 1106



Powozy
nowe i używane,
Bryczki, Szarabany, Kareta,
są do sprzedania, ulica Śliska 21. 1079

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ **Małowiejski Jan,** były oficjalista w piekarni mojej „Najnowszej" podszywa się pod moją firmę, biorąc w niektórych handlach towar na mój rachunek, ostrzegam niniejszym, że tenże **Małowiejski Jan** nigdy do podpisywania kwitów w imieniu mojem upoważniony nie był i płacić takowych nie będę. 1104

Właściciel piekarni „Najnowszej"
Pawłowski.

INSPEKTOR
Szkoły Niedzielno-Handlowej,
niniejszem zawiadamia, że lekcje zawieszone w skutek reperacji gmachu szkolnego, rozpoczną się na wieczornych kursach we Wtorek t. j. 21 Sierpnia (2 Września), a kursa Niedzielne 26 Sierpnia (7 Września) 1457r

---

WAŻNE

dla pp. fabrykantów żelaznych wyrobów, ślusarzy, mosiężników, bronzowników i t. p.

Ostrzenie używanych pilników, poprawnym chemicznym tanim sposobem własnego pomysłu.—Wskazówki i potrzebne preparata u wynalazcy. 1455r

Z. Jarzębowski
chemik technolog
w Warszawie, Ciepła № 12, od 8 rano do 7 wieczór

Szkoła Prywatna Męzka
K. Grochowskiego,
Nowy-Świat № 28,
specjalnie przygotowuje uczniów do gimnazjum. Zapis kandydatów codziennie od godz. 9-tej rano do 3-ciej po południu. 1064

Pensja Żeńska
SABINY TEGAZZO,
Długa № 11.
Zapis uczennic odbywa się codziennie od godz. 10-ej rano do 6-ej. 1081

— Utrzymuję uczniów na stancji, z prywatnych naukowych zakładów.
Antoni Mrajski.
Zielna № 11, lokalu № 20. 1056

W Zakładzie wychowawczo-gimnastycznym dla dzieci 1443r
Marji Keller,
Senatorska № 11, róg Nowo-Miodowej № 2, zapis dzieci rozpoczyna się z d. 1 Września całodziennie. Otwarcie kursu d. 10 września.

J. SIKORSKI.

Polecam się, w tych dniach objąłem skład węgli kamiennych przy ulicy Świętojerskiej № 7 (dom zwany Elerta).—Obstalunki w sklepie farb, nafty, pokostu, terpentyny, benzyny russkiej i smoły gazowej, Długa № 10. Telefonu № 275. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenie niskiej. 980

Dla Fabrykantów i Techników!!

Fabryka „Natalin" przy st. Poraj D. Ż. W.-W., poleca **gotowe krążki celluloidowe** do uszczelnienia **kotłów,** maszyn, rur parowych i wodnych.

Krążki celluloidowe są **tanie i trwałe,** zastępują **drogą** gumę i asbest w arkuszach, które przy wycinaniu dają moc bezużytecznych odpadków.

Zamówienia przyjmują: Oprócz fabryki, Administracja fabryki w Warszawie, Grzybowska № 11, oraz wszystkie Składy techniczne.

Agenci Technicy w miejscowościach fabrycznych, **są poszukiwani.** 1157R

Zarząd NAJWYŻEJ zatwierdzonego
TOWARZYSTWA HANDLU i SKŁADÓW HERBATY
BRACI K. i S. POPOW,

ma honor oznajmić niniejszem, że w skutek poprawienia się kursu, uznał możliwem, poczynając od dnia 4 (16) Sierpnia, podwyższyć **rabat o 2%**, t. j. zamiast dziesięciu, odstępować **12%**.

Oprócz tego kupujący herbaty niemniej jak **za 5,000 rs. rocznie**, otrzymają **2%** komisowego.

Towarzystwo posiada własne składy:

w Moskwie: na Kuznieckim Moście, w domu Braci Tretiaków;
„ przy Strastnym Monastyrze, w domu Dubrowinów;
„ za Kałuzską Bramą, w domu Hajdina;
„ za Krasną Bramą, dom Golikowa;
„ na rogu Placu Tagańskiego i Semionowskiej ulicy, dom Kosiczkina;
w Petersburgu: na Newskim Prospekcie, wprost Kazańskiego Soboru, dom Hansena;
w Warszawie: przy ulicy Senatorskiej № 461;
„ na Nowym-Świecie, dom Hr. Stadnickiego № 1252;
w Kijowie: przy ulicy Aleksandrowskiej, w domu Łyczkowa;
„ na Kreszczatiku, dom Kirheima;
w Astrachaniu: przy ulicy Ekateryninskiej (Moskiewskiej), dom Rady Opiekuńczej Szkoły Pow. Ormiańskiej Agababowskiej;
w Baku: na rogu ulicy Gubernskiej i Cycianowskiej, w domu Melikowa;
w Wilnie: ulica Wielka, wprost Teatru, dom Pupkinej;
w Ekaterynosławiu: Nowo-Gostinny Rjad, dom D. Dżygita, sklep № 2;
w Ekaterynodarze: Krasna ulica, dom Konanienko;
w Kazaniu: Woskreseńska ulica, dom Babkinej;
w Kamieńcu-Podolskim: na Placu Targowym, dom Zarządu Miejskiego,
w Kiszyniewie: róg ulicy Gostinnej i Gubernskiej, w domu Szwarca;
w Kownie: ulica Petersburska, dom Pojarkowa;
w Łodzi: ulica Piotrkowska, dom Konstadta № 783;
w Mińsku: na rogu ulicy Gubernatorskiej i Placu Sobornego, dom Polaka;
w Mohylewie (gub.): róg Bolszej Sadowej i Pocztowej, dom Lewina;
w Niżnym-Nowgorodzie: na Bolszej Pokrowskiej, dom Maniejewa;
„ Niżnij Bazar, dom Blinowa;
w Odessie: przy ulicy Derybasowskiej, dom Czerepennikowej;
w Rydze: ulica Izwiestkowa № 6;
w Riazaniu: ulica Pocztowa, dom Szulgina;
w Rostowie nad Donem: Bolszaja Sadowaja, dom Mordowcewa;
w Rybińsku: przy ulicy Krestowej, dom Zimina;
w Samarze: ulica Dworjańska, dóm Szybajowej;
w Saratowie: ulica Nikolska, dom Luterańskiego Zboru Kościelnego,
w Sewastopolu: Nachimowski Prospekt, dom Mazurowa;
w Symferopolu: ulica Policejska, dom Pape;
w Smoleńsku: ulica Błagowieszczeńska, dom Maczulskiego,
w Tyflisie: na Gołowińskim Prospekcie, dom Mirimanowa,
w Charkowie: ulica Petrowska, w domu własnym;
w Jarosławiu: w Gostinnym Dworze, I korpus, № 11 i 12. 1404R

1352R

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO
HANDLU i SKŁADÓW HERBATY
BAZYLI KLIMUSZYN
W MOSKWIE.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna herbaty odważanej.
Skład główny i Kantor w Moskwie u Borowickich Wrót Nr 90.

Składy Towarzystwo posiada: w Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Charkowie, Warszawie i innych miastach; w czasie jarmarków: Niżegorodzkiego, Uriutińskiego, (Ziemia Wojsk Dońskich) i wszystkich Ukraińskich.

Odważanie herbaty ukutecznia się wyłącznie tylko w składzie głównym w Moskwie, zkąd rozsyła się herbatę odważaną na funty, półfunty, ćwiartki i ósemki z plombą lub marką firmy, przyczem etykiety i sposób opakowania z roku 1848 pozostają niezmienione.

Między handlującymi herbatą odważaną, poczęły w ostatnich czasach krążyć alarmujące i niczem nieuzasadnione pogłoski, jakoby ostatnie rozporządzenie Władzy o wzbronieniu od 1-go Września r. b. sprzedaży herbaty z banderolą prywatną, miało dotyczeć także herbaty nieopatrzonej żadną banderolą. W skutek tego obawiają się oni czynić zakupy nietylko herbaty ważonej ale i w skrzyniach.

Wiedząc z doświadczenia, że obawy takie aczkolwiek bezpodstawne, pociągają za sobą zawikłania w operacjach handlowych, jak to się już dało uczuwać w czasie jarmarku Niżegorodzkiego w roku 1889 z okoliczności obiegających wówczas fałszywych wieści, że **banderola wprowadzona przez Rząd na żądanie,** będzie obowiązującą dla wszystkich,—uważamy za konieczne oznajmić niniejszem, że ostatnie Postanowienie Rządu, zamieszczone w Nr. 55 Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządowych z dnia 8 Czerwca r. b., dotyczy tylko firm, które na herbatę swoją nakładają własną prywatną banderolę i **że herbata nie mająca żadnej banderoli, nie podlega w handlu żadnym ograniczeniom i może być sprzedawaną zupełnie swobodnie.**

Znaną powszechnie

Stal resorową angielską,

z marką fabryczną w najlepszym gatunku, **guss stal, kowadła i śrubsztaki** patentowane Wilkinsona, różnych rozmiarów, oraz **piły angielskie** z najlepszych fabryk, utrzymuje stale na składzie i sprzedaje po cenach nader umiarkowanych **S. IPPO**, 1419R
Warszawa, Marjańska 3.

W zakładzie naukowym żeńskim
Wandy Sosnowskiej,

Aleje Jerozolimskie № 47 (róg Marszałkowskiej),
zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek rozpoczął się i trwa codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu.
1413R **Wanda Sosnowska.**

Szkoła filologiczna 4-ro klasowa
z klasą przygotowawczą i pensjonatem
Florjana Łagowskiego,
Smolna № 14,
zawiadamia, że zapis uczniów rozpoczął się z d. 9 (21) Sierpnia, lekcje zaś z d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. 1348R

Wina Węgierskie i Krymskie

oraz analizowany jako *prawdziwy wyrób z wina* i przez powagi lekarskie zalecany.



Lepszy na cele lecznicze niż francuzkie Koniaki, z których największa część z powodu wyniszczenia winnic przez filoxerę, tworzy się ze spirytusu kartoflanego. 514R

Tańszy, gdyż nie ciąży na takowym wysokie cło i transport około 2 rs. od butelki, otrzymać można wyłącznie w Składzie Win
Braci Kempnerów,
Długa nr. 5.
Cena: 1/1 but. rs. 1.50, 1/2 kop. 80, 1/4 kop. 40. gatunek wyższy 1/1 but. rs. 2.50, 1/2 b. rs. 1.25.
Skrzynki po 6 butelek, wysyłają się do wszystkich St. Dr. Żel. franco w Królestwie i Zachodnich gubernjach Cesarstwa po rs. 9.

Do wynajęcia

w mieście Siedlcach, gub. siedleckiej, przy ulicy Warszawskiej, pryncypalnej, w domu Gorgosza, od 1-go stycznia 1891 r. 1103

SKLEP

za roczną opłatą 650 rs., o trzech wystawach, z trzema mieszkalnemi pokojami, z kuchnią, w którym w przeciągu lat 20 egzystowała sprzedaż towarów russkich i kolonjalnych. Wiadomość na miejscu reflektanci raczą zasięgnąć.

Fabryka i Magazyn Jubilerski
M. Oraczewskiej
pod zarządem
Aleksandra Oraczewskiego
Nowy-Świat 36, Warszawa,
poleca **tanio** pierścionki z prawdziwemi kamieniami i brylancikami oraz wszelkie wyroby złote i srebrne. Kupuje srebro i złoto. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje.
Ceny niskie. 1102

Liny druciane i Drut kolczasty,
wyrabiają
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
M. WOLANOWSKIEGO
w Warszawie. 1407R

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do istniejących przepisów, a mianowicie art. 16, punk. 5, postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r., do składanych na licytację deklaracyj, dołączane być winny kwity właściwej Kassy na złożone vadium.

Tymczasem często się zdarza, że konkurenci stawający do licytacji w Magistracie miasta Warszawy, zamiast kwitu kassowego, dołączają do swoich deklaracyj vadium w gotowiźnie lub w papierach procentowych.

Wskutek tego Magistrat w zastosowaniu się do Art. 19 i 20 powyższego postanowienia ogłasza: że, poczynając od dnia 1 (13) Września r. b., do przedstawionych przez konkurentów na licytację deklaracyj, powinny być dołączane kwity kassowe na złożone vadium, deklaracje zaś, do których załączaną będzie gotowizna lub papiery procentowe, uważane będą za nieważne.

Vadja będą przyjmowane w Kassie miejskiej nie tylko w sam dzień licytacji, ale i w wilję tegoż dnia.

1426r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż zdatnych do użycia starych żelaznych rur wodociągowych, kranów mosiężnych i szybrów, od cen zamieszczonych w wykazie, załączonym do warunków licytacyjnych.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1362r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1891:

1) papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, wielkości 75×52½ centimetrów, 3,900 ryz, albo 93.600 funtów, od kop. 15 za funt;

2) białego papieru na dodatki do tejże gazety, około 6 ryz, od rs. 11 kop. 80 za ryzę.

Warunki licytacyjne i próby papieru, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1386r

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Jasińskiej, Berga 6, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 23901

Adres kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyskiej. 2391r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Bona russka z niemiecką konwersacją, z doskonałą krawieczyzną do umieszczenia. 2412r

Angielskiego języka lekcje udziela H. Berger, autor łatwej metody. Zgoda 6, od godziny 3—4. 24075

Biuro kaucjonowane rekomenduje nauczycieli, guwernantki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 24015

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej. Marszałkowska 123. Kursa krawieczyzny, bielizny, gorseciarstwa, strojów, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych, deskowych, malowania, terracoty. 23453

Dla uczennic stancja wygodna i tanio. Korepetycje i fortepian na miejscu. Wilcza № 64, m. 3. 23789

Do lekcyj zbiorowych poszukuje panienki lat 10 i 13. Wspólna № 14, m. 6. 24090

Doświadczony korepetytor, student, utrzymujący własną pracą młodsze rodzeństwo, poszukuje zajęcia w domach zamożnych. Oferty w kantorze Kurjera pod adr. „Praca." 2407r

Francuzka rodowita poszukuje lekcyj i konwersacji. Nowy-Świat 26, m. 21. 23979

Gimnazistka z konwersacją francuzką i muzyką poszukuje miejsca na wyjazd. Niecała 10, mieszk. 10. 24093

Lekcje muzyki i francuzkiego języka udzielam u siebie i prywatnie. Ulica Złota 32, mieszkania 17. 23592

Mam zaszczyt oznajmić szanownym rodzicom, że zapis dzieci od lat 4—7-iu rozpoczyna się d. 1-go września, a zajęcia 4-go t. m. Zakład pożytecznych zajęć dla dzieci, Tłomackie № 13, m. 19. — Julja Unszlicht. 23796

Muzyki i niemieckiego udzielam uczniom i uczennicom. Zielna № 11, m. 20. 23961

Młoda nauczycielka z wyższym patentem i gruntowną znajomością języka francuzkiego poszukuje demi-place lub lekcyj. Oferty: „Jadwiga" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 23956

Młoda osoba z wyższą muzyką i francuzkim poszukuje demi-place i lekcyj. Oferty: kantor Kurjera M. C. 23955

Nauczycielka muzyki z patentem warszawskiego instytutu muzycznego, życzy sobie udzielać lekcyj na fortepianie po domach i u siebie. Wiadomość u właściciela domu, ulica Leopoldyna № 7. 24074

Na Pradze student poszukuje lekcyj. Oferty w kantorze dla „Labor." 2405r

Nauczycielka z upoważnieniem od władzy potrzebna jest na prowincję. Złota 22, m. 21, od 2—3 i od 7 wieczorem. 24027

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj. Przygotowuje panienki do gimnazjum. Ul. Chmielna 47, Helena Sagańska. 24022

Nauczycielka z patentem udziela lekcje matematyki, polskiego, ruskiego, niemieckiego i francuzkiego, przygotowuje chłopców i dziewczynki do gimnazjum i na pensję. Mazowiecka № 1, mieszkania 4, od trzeciej do siódmej. 24077

Nauczycielka paryżanka udziela lekcyj francuzkiego. Aleje Jerozolimskie 31, mieszkania 25, od frontu, pomiędzy godziną 7—8 wieczorem. 23952

Nauczycielka młoda, znająca, francuzki i początki muzyki, potrzebna zaraz. Pensja 150 rubli. Nowogrodzka 21, m. 5. 24116

Nauczycielka z francuskim, muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 10, mieszk. 21. 23802

Nowo otworzona francuzka szkoła kroju, szycia, praktycznych i artystycznych rzemiosł dla kobiet, Mazowiecka 11, z dniem 1 września r. b. rozpoczyna wykład, szkoła posiada bardzo szeroki program w dziale pracy kobiet, i przez specjalistki i specjalistów na tem polu prowadzoną będzie. 23498

Nauczyciel matematyki przyjmuje tanio uczniów na stancję, udziela lekcyj. Chmielna № 29, m. 16. 23693

Poszukuje się dziewczynki lub chłopczyka 8 lub 10-letniego do wspólnej nauki. Żórawia 7, 8. 23795

Osoba posiadająca muzykę wyższą, języki: francuzki, polski, ruski i niemiecki, oraz nauki klasyczne, poszukuje lekcyj lub demi-place. Złota 29, m. 6, do 11 i od 4 do 6-ej. 24013

Potrzebnym jest na wieś guwerner do jednego chłopca, wykształcenie wymagane jest gimnazjalne, wynagrodzenie rs. 180 i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: ulica Hoża № 16, m. № 3. 23989

Pomieszczenie dla panienek oraz lekcje, korepetycje, muzyka, w domu lub na mieście u nauczycielek, które przebywały we Francji, Niemczech, Anglji. Obożna 9, mieszkania 3. 23954

Polka wychowana w Paryżu, niemiecki doskonały, muzyka, poszukuje demi-place i lekcyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub A. A. 25. 24040

Potrzebny jest student fakultetu matematycznego za obiady, na dwie godziny korepetycyj dziennie. Zielna, domu № 11, lokalu № 20. 23960

Potrzebny korepetytor, znający dokładnie, gramatycznie język niemiecki i francuzki, (konwersacja nie jest wymaganą). Hortensja 2. 24038

Prof. de Préchamps, Długa 25. Młoda osoba, (patent nauczycielki) szuka posady za rs. 200. 24060

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum. Pomoc naukowa przez instytutkę petersburską, upoważnioną przez władzę naukową, przytem języki obce, muzyka na żądanie. Warunki skromne. Zgoda № 5, mieszkania 2. 22961

Poszukuje się chłopczyka na stancję z zakładu prywatnego, do wspólnej nauki z chłopczykiem realnego gimnazjum z klasy przygotowawczej, za umiarkowaną cenę. Korepetycja w miejscu, opieka rodzicielska. Marszałkowska 108, m. 33. 2335r

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 22373

Potrzebna nauczycielka z pozwoleniem. Oferty „E" w Kurjerze Warsz. 23785

Potrzebny wykwalifikowany nauczyciel do szkółki fabrycznej, posiadający język niemiecki i dobre świadectwa. Adres: zarząd fabryki Mijaczów, pr. Myszków. 2387r

Russka Biblioteka. Otwartą została biblioteka do czytania książek i dzienników russkich, oraz abonament nut. Nowy-Świat 41, mieszkania 30, w drugiem podwórzu. 22622

Student poszukuje lekcyj. Krucza 31, mieszkania 47. 2404r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: ulica Bednarska № 4. 2403r

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd z Warszawy. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla „Litwina." 2380r

Student (specjalność matematyka) poszukuje korepetycyj lub kondycji. Ul. Niecała 8—32. 2379r

Student matematyk, z dobrym niemieckim, udziela lekcyj lub korepetycyj przeważnie wychowańcom szkół realnych. Śliska 9, mieszkania 10. 2382r

Szkoła jazdy konnej w Tattersallu warszawskim. Specjalne kursa jazdy dla uczniów zakładów naukowych w niedziele, święta i dni galowe. 23776

Stancja dla panienek uczących się, konwersacja w językach obcych, pomoc w naukach, fortepian w miejscu, macierzyńska opieka. Nowogrodzka № 3, m. 5. 23639

Student, który ukończył uniwersytet, posiadający języki: niemiecki i francuzki poszukuje lekcyj, korepetycyj lub innego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. X. Y. Z. 23454

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający język russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Niecała 10, m. 3. 2381r

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Zielna 13—5. 23736

Stancja dla uczniów z upoważnienia władzy. Widok 24, m. 1. 23842

Stancja dla uczniów szkoły realnej. Warunki przystępne. Długa 5, m. 15. 23830

Stancja dla uczniów z pozwolenia władzy szkolnej; opieka troskliwa, konwersacja w językach obcych, fortepian na miejscu, cena przystępna. Nowogrodzka № 3, m. 5. 23126

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Czysta № 6, m. 24. 24062

Student poszukuje korepetycyj za pokój, obiady lub pieniądze, może przyjąć kondycję. Marszałkowska 123, m. 7. 2408r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub kondycyj. Aleje Jerozolimskie № 76, mieszkania 3. 2406r

Stancja dla ucznia do towarzystwa jedynaka ucznia gimnazjum. Troskliwa opieka zapewnia się. Ulica Marjańska № 4, m. 13, od 1-ej do 6-ej po południu. 24110

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Sosnowa 1, m. 28. Zastać można od 10-ej do 12-ej w połud. 23996

Uczeń klasy piątej szkoły realnej, udziela korepetycyj bardzo tanio. Plac św. Aleksandra 13, m. 4. 24001

Wykwalifikowany młody metr muzyki, posiadający patent warszawskiego Instytutu muzycznego, udziela lekcyj gry fortepianowej oraz zasad harmonji i historji muzyki. Ludwik Tisserat. Żórawia 9, mieszk. 3. 23815

Wyuczam koronek i kroju systemem francuzkim. Chmielna 49, m. 57. 23953

Za pół ceny jeszcze raz kursa wszystkich rzemiosł na prośby wielu niezamożnych osób. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewoskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 23125

Zatwierdzona przez władze najnowsza szkoła krojów i szycia J. Grabskiej. Złota № 16, wejście od ulicy Zielnej. Nauka podług metody własnej dyplomowanej w Paryżu, bez poprawek i pasowania. Uczennice otrzymują patenty i książki. Autorka najnowszej metody kroju J. Grabska. 24099

Posady i prace.

Adeptów i adeptek potrzeba na wyjazd do teatru. Stare-Miasto № 1, mieszk. 23, od godz. 10 r. do 4 po poł. 24131

Administrator mogący złożyć kilka tysięcy rubli, szuka samodzielnego zarządu; do 22 b. m. w hotelu Wiedeńskim № 18, później poste-restante Wieluń X. X. 22794

Angielka, języki: włoski, francuski, niemiecki. 3 Miodowa, oficyna 25. 23172

Buchalter posiadający chlubne świadectwa z 25-letniej pracy w pierwszorzędnych zakładach przemysłowych, z powodu zwinięcia interesu, w którym ostatecznie pracował, poszukuje posady; sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod lit. N. 2. 23325

Bona szwajcarka do trzy i siedmioletniego dziecka potrzebna jest od 1 (13) września r. b. Zgłaszać się ze świadectwami na ulicę Róż № 6, do właściciela domu. 2375r

Bona niemka w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa, potrzebna od d. 8-go września do zarządu domem i opieki nad dziećmi. Wymagana jest znajomość szycia na maszynie Singera. Pensja od 8 do 10 rs. miesięcznie. Bliższych informacyj można zasięgnąć: Senatorska 26, w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 2392r

Chłopiec potrzebny do litografji i drukarni „Liberty", Leszno 13. 24118

Dobra maszynistka do trykotów i 10 staniczarek potrzeba zaraz. Marszałkowska 149, mieszk. 19. 24032

Do kwiatów potrzebne panny, mogą otrzymać życie i mieszkanie. Fabryka Górskiego, Długa 23. 22999

Do wyrobów stolarskich i rzeźbiarskich potrzebny uczeń. Ulica Długa № 5, mieszkania 7. 23890

Kwiaciarki potrzebne do fabryki kwiatów. Daniłowiczowska 6, mieszk. 22. 23508

Kasjerka z kaucją i rekomendacjami poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. A. H. 23943

Kowal zdolny, obeznany z prowadzeniem lokomobili z młockarnią, potrzebny jest na wieś na stałe. Wiadomość: Chmielna № 68, mieszk. 5. 23940

Kobieta posiadająca rs. 1,200—1,500 może mieć miejsce dobrze płatne, z zupełnem bezpieczeństwem kapitału. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. Z. A. 24089

Młoda russka poszukuje miejsca bony, znająca języki: niemiecki, francuski, polski, muzykę. Oferty: kantor Kurjera Warszawskiego № 888. 23893

Młoda przyzwoita osoba, znająca się na gospodarstwie, życzy przyjąć obowiązki gospodyni u pojedyńczej osoby na wsi lub w mieście. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 23973

Młody człowiek, obznajmiony z administracją, poszukuje zajęcia jako inkasent, woźny lub do zarządu domem, albo jako rządca dóbr. Rekomendacje posiada chlubne. Łaskawe oferty uprasza się pozostawić w kantorze Kurjera pod lit. S. M. R. N. 24018

Młodzieniec posiadający 5-klasowe świadectwo, poszukuje natychmiast jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. C. M. O. 23959

Młody człowiek, mający patent z instytutu gospodarstwa wiejskiego w Nowo-Aleksandrji, z odbytą praktyką, poszukuje miejsca w dobrem gospodarstwie w Królestwie. Oferty składać proszę w Kurjerze pod adresem „Janina." 24029

Młoda osoba poszukuje miejsca za gospodynię, może być i na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. Z. X. 24048

Niemka poszukuje zajęcia kilka godzin dziennie do dzieci. Plac Warecki 8, gmach poczty, mieszk. 38. 24125

Osoba młoda, miłej powierzchowności, praktyczna, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje zajęcia u pojedyńczej osoby. Adresa proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. P. 23985

Osoba młoda życzy przyjąć miejsce panny służącej lub też panny do szycia w prywatnych domach. Adres: Złota 25, m. 43. 23970

Osoba uzdolniona w krawiecczyśnie, szyciu, pasowaniu staników, potrzebna zaraz. Szkoła kroju, Plac św. Aleksandra 14—6. 24016

Osoba znająca krawieczyznę i bieliznę doskonale, poszukuje miejsca na przychodnią. Tamka № 47, stróż wskaże. 24039

Osoba młoda, robi krawieczyznę, może wyręczać panią domu; gospodyni obrotna, zna się dobrze na kuchni, wędlinach, cieście, poszukuje miejsca. Stare Miasto № 19, mieszkania 28. 24087

Poszukuję zajęcia w domach prywatnych krawieczyzny oraz bielizny. Wilcza 73, mieszk. 10. 23920

Potrzebna jest zaraz maszynistka do maszyny Whelera-Wilsona i podręczne do bielizny. Krochmalna 44, mieszk. 12. 23978

Potrzebne panny podręczne do staników. Dzielna 19, m. 27. 23945

Panny do szycia rękawiczek jedwabnych poszukuje fabryka przy ulicy Muranowskiej № 26. Robota stała i korzystna. 23983

Potrzebne panny do wafiowania i uczennice. Długa № 28, m. 18. 24124

Potrzebna maszynistka i uczennica do trykotów. Chmielna 12—26. 24123

Potrzebni są uczniowie do zakładu introligatorskiego, Długa 26. 24120

Potrzebne do bielizny podręczne i do nauki. Sienna № 25, Matiasiak. 23761

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do okryć. Senatorska № 10, m. № 30, można się zgłaszać od 9-ej rano do 1-ej. 23771

Panien i krawców kompletnie uzdolnionych, za dobrem wynagrodzeniem, potrzeba do okryć damskich. Ulica Trębacka № 7, M. Vogonis. 2388r

Potrzebna gospodyni do samodzielnego zarządu gospodarstwem w mieście, lat nie więcej jak średnich, lubiąca pracę i czystość. Wiadomość: Nowogrodzka 5, m. 1, W. Falkowska. 23882

Potrzebna panna do zarządzania pracownią na wyjazd do Rosji. Twarda 23, mieszkania 12. 23897

Potrzebny uczeń do introligatorni. Aleksandrja 17. 23997

Potrzebny uczeń do fabryki ram złoconych W. Twardo, Nowy-Świat № 55. 24011

Potrzebne panny podręczne do spódnic i do nauki. Ul. Furmańska № 7, m. 6. 24023

Pszczelarz-ogrodnik poszukuje posady. Bednarska № 6, m. 19. 24036

Potrzebne panny do krawieczyzny zdatne na stałe i uczennice. Marszałkowska 83, m. 20. 24028

Potrzebny jest zaraz ajent do otwierającej się farbiarni w Warszawie, znający się na bawełnie i wełnie oraz znający język niemiecki. Pożądanym byłby człowiek, który już pracował w podobnym interesie. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszk. № 5, między 1-szą a 3-ią codziennie. 24054

Potrzebna bufetowa ze sklepu rzeźniczego. Rekomendacje dobre wymagane. Wiadomość: Bielańska № 5, w restauracji. 24037

Posady komiwojażera poszukuje młody człowiek z odpowiedniemi kwalifikacjami. Na żądanie pierwszorzędne referencje i kaucja. Oferty: Kurjer Warsz. M. R. 101. 24064

Potrzebny jest na wyjazd do Taszkientu zdolny fryzjer. Wiadomość u Kronenberga Grzybowska 14. 24059

Potrzebna panna do ekspedycji, rutynowana, dystyngowana, przyjemnej powierzchowności, z referencjami, do magazynu T. Bednarowskiego, Trębacka. 24063

Potrzebna panna do reparacji bielizny. Ul. Żórawia 23, m. 2. 24069

Potrzebne są zdolne staniczarki i podręczne. Krucza 26, m. 23. 24081

Potrzebne zdolne maszynistki, dziewczynki do trykotów. Złota 5, m. 12. 24092

Panny sklepowe, jako wolonterki, posiadające język francuski, russki, potrzebne zaraz. Ul. Niecała № 12, „Manufaktura krajowa." 24086

Potrzebne są szwaczki do stałego szycia kołnierzy i koszul. Fabryka bielizny, Daniłowiczowska 8. 24085

Potrzebna bona niemka z szyciem do dwojga dzieci. Plac Warecki 4, m. 5. 23938

Potrzebne są panny kompletnie zdatne do staników i spódnic. Twarda № 10, mieszkania 37. 23944

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników, spódnic, okryć, upinaczka i do nauki. Trębacka 1, m. 6. 24100

Panny zdatne do staników. Erywańska 16, m. 16. 24107

Potrzebne są panienki do nauki strojów. Wiadomość w magazynie J. Szubartowskiej, Niecała № 3. 23800

Potrzebna gimnazistka na wyjazd ze znajomością russkiego i arytmetyki. Zgłaszać się: Sienna № 3, m. 4, od godz. 3—5-ej. 23608

Potrzebne panny zdolne do trykotów i do staników. Karmelicka № 17, dom 1. 23596

Panny kompletnie uzdolnione w krawieczyżnie potrzebne do pracowni „Zofji", Leszno № 28. 23845

Starsza panna, kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich, potrzebna zaraz do magazynu mód „Bella", Przejazd № 11, za dobrem wynagrodzeniem. 2361r

Starsze panny kompletnie uzdolnione do ubierania kapeluszy damskich potrzebne zaraz do magazynu mód „Bella", Przejazd № 11, za b. dobrem wynagrodzeniem. 24010

Sklepowej potrzeba na prowincję zaraz. Wiadomość, Złota № 3, mieszk. 16. 24121

Uczeń farmacji z praktyką 4-letnią poszukuje miejsca w składzie materjałów aptecznych w Warszawie lub na prowincji. Uprasza o złożenie ofert w kantorze Kurjera Warsz. pod znakiem № 24. 24057

Urzędnik, kawaler, lat 22, poszukuje zarządu małym domem lub prowadzenia meldunków za mieszkanie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. S. W. W. 23957

Uczeń handlowy, izraelita, 16 do 20 lat wieku, uczciwy i pracowity, może znaleźć zaraz miejsce w magazynie galanteryjnym Jakóba Rawskiego, Nowy-Świat № 55. 23946

Uzdolniona krojczyni, wypraktykowana parę lat za granicą, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz w Warszawie lub na wyjazd. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. G. 24007

Uczeń potrzebny do felczera. Plac Trzech Krzyży, obok Instytutu głuchoniemych i ociemniałych. 23926

W fabryce gazowej, produkującej około 70,000,000 stóp kubicznych gazu rocznie, wakuje posada podmajstra. Kandydaci wykwalifikowani ślusarze, obeznani z układaniem rur gazowych, budową pieców, władający polskim i niemieckim językiem, mogą składać oferty z kopją świadectw w kantorze Kurjera sub. Z. 1225. 23930

Wykwalifikowany majster kominiarski, uprasza władze, gubernjalne i powiatowe, gdyby posada dla takowego się okazała, zawiadomić do kantoru tegoż pisma, pod lit. M. Z. 24066

Z kaucją dwóch tysięcy rubli, szukam posady kasjera, magazyniera lub t. p. w Warszawie lub na prowincji. Rolnictwo i gorzelnictwo moja specjalność. Wiadomość, Marszałkowska 106, u rządcy umeblowanych pokojów. 24030

Zdolny pudełkarz introligator, poszukuje pracy jako przykrawacz i kierownik zakładu, w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Introligator." 2410r

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Artykuły pościelowe, bielizna, łóżka żelazne, kolebki, wózki, pierze, puch. Wrotnowski, Czysta 2. 22816

Bandaże rupturowe, suspensorja, irygatory, woreczki hygieniczne, gąbki ochronne, okulary, binokle, lornetki „najtaniej" w magazynie optycznym Juljana Drehera, ul. Szpitalna 6. 23904

Chcę kupić parę ładnych większych kucyków. Adres: Zgierz poste-restante Z. Z. 23972

Ceter i ponter starsze oraz żyrandol 3-płomienny, zgrabny, gazowy. Ulica Elektoralna 8. 24098

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

Do sprzedania oryginalne umeblowanie perskiego salonu wraz z portjerami. Mazowiecka 11, m. 8, od 10—2-ej po poł. 23612

Do sprzedania meble salonowe jedwabne Krucza № 5, mieszk. 2. 23587

Do sprzedania meble wyściełane, lustro duże, szafa, kredens i stoliki do kart. Nowogródzka 25, m. 5. 23980

Do sprzedania cztery krowy. Ulica Zakroczymska № 9. 23988

Do sprzedania para koni młodych oraz powóz lekki fabryki Romanowskiego. Wiadomość: ul. Wilcza № 9, od 1—2-ej po poł. 23969

Do sprzedania skrzypce stare włoskie. Ul. Hoża 18, m. 6. 23994

Do sprzedania fortepian wiedeński krótki, mało używany oraz z powodu wyjazdu za granicę całkowite urządzenie mieszkania z 3-ch pokojów. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 30. 24008

Do sprzedania mundur szkoły realnej na lat 16—17, suknia jedwabna i szlafrok flanelowy. Ul. Długa, hotel Drezdeński, stróż wskaże. 24014

Do sprzedania szafa, łóżko i otomana. Elektoralna 4, m. 11. 24094

Fortepian amerykańskiego systemu i pianina najnowszej konstrukcji, z gwarancją, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 23376

Faeton dwuosobowy do sprzedania. Leszno № 71, u lakiernika. 23711

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fabryka mebli giętych „Rogów" w Warszawie, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, sprzedaje najtaniej krzesła od 1.60 kop. Tamże potrzeba ludzi do raszplowania. — Świeżawski. 23614

Fortepian prawie nowy, kosztował rs. 500, do sprzedania za rs. 300. Plac Zamkowy № 103, m. 6. 23637

Fortepian z blatem metalowym i szprejcami do sprzedania. Senatorska 31. 23649

Fortepian Kralla i Seidlera, silnie zbudowany, do sprzedania. Pańska 18, m. 6. 23991

Fortepian wiedeński Cramera sprzedam rs. 225. Plac Zamkowy 103, mieszk. 4, od godziny 11—4-ej. 24017

Fortepian fabryki Budynowicza, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za nader przystępną cenę. Złota 63, mieszk. 13. 24026

Fortepian krzyżowy za rs. 160 do sprzedania. Lombard, Daniłowiczowska 4. 24061

Fortepian wyrównywający koncertowemu wynajmę, sprzedam. Tamże pokój, może być umeblowany. Piwna № 13, m. 33. 24111

Fortepian Seidlera za 300 rs. do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 24122

Fortepian Hofera za 265 rs. do sprzedania. Długa 4, m. 7. 24121

Futro męzkie do sprzedania za rs. 55. Wiadomość: Plac Warecki № 4, mieszk. № 12, od godz. 3—5-ej po poł. 24117

Garnitur mebli za 40 rs. do sprzedania. Wiadomość u stróża, Żórawia 14. 23821

Garnitur mebli czarnych, pąsowym jedwabnym adamaszkiem kryty, do sprzedania. Hoża № 38, m. 2. Tamże dwa figusy dziesięcioletnie. 23586

Garderoba męska, damska i dziecinna prawie nowa, do sprzedania. Wiadomość o meblach do zbycia. Nowy-Świat 16, m. 26, od 11—2-ej i od 4—6-ej. 24104

Jest do sprzedania łóżko machoniowe z materacem sprężynowym, mało używane, u stolarza, Świętojerska 14. 23992

Jest do sprzedania faeton na parę i jednego konia, platforma lekka i bryczka z budą na cztery osoby z fordeklem, używane, za przystępną cenę. Leszno № 60. 24012

Jest do sprzedania mundur w bardzo dobrym stanie dla ucznia szkoły realnej 1-ej lub 2-ej klasy. Hoża 30, m. 16. 24034

Jest do sprzedania maszyna do szycia Singera nożna, zarazem ręczna, bardzo mało używana. Wiadomość: Nowogrodzka № 20, mieszkania 2. 24055

Jest do sprzedania mundur do gimnazjum filologicznego na lat 10—12. Dwa duże oleandry do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 31, mieszk. 46. 24083

Jest do sprzedania mundur, bluza i dwa szynele, jeden letni, drugi zimowy, z 17-letniego ucznia gimnazjum filologicznego, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: róg Starego-Miasta i ulicy Zapiecek pod № 2, mieszkania № 1, od 2—5-ej. 24128

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 23636

Komoda, samowar, krzesła do sprzedania. Nowogrodzka 21, m. 6. 24033

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 23906

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 23883

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 23863

Magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyska № 8, poleca w wielkim wyborze dobrą a tanią bieliznę męzką, damską i dziecinną. Pp. studentom i uczniom odstępuje się 10% od cen stałych. 23426

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 23892

Maszyna do szycia Wilsona ręczna tanio do sprzedania. Złota 3, m. 6. 22607

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 23415

Meble za bezcen, garnitur orzechowy świeżo pokryty, drugi używany. Wspólna 31, stróż wskaże. 24046

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, garnitur kryty angielską wyksatyną, masyw orzechowy oraz rozmaite meble, eleganckie firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 23993

Meble za bezcen do sprzedania, garnitur czarny, orzechowy i cały kryty urzędowej roboty. Złota № 40, m. 4. 24091

Mundur szkoły realnej dla ucznia lat 15 jest do sprzedania. Hoża № 5, mieszkania 24. 23965

Meble, garnitury: czarny, orzechowy i fantazyjny, otomany, szeslongi, szafy, stoły, łóżka, biura, komody i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, Myszkowski. 23941

Meble. Kompletny garnitur fantazyjny, cały aksamitem kryty, za rs. 300 do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 6. 23934

Najtaniej sprzedaje i reparuje zegarki zegarmistrz W. Ostrowski, Plac św. Aleksandra 14, wprost stacji tramwajowej. 23949

Otomana 21 rs., szeslong 15, garnitur simlerowski tanio. Hoża № 11, tapicer. 23925

Otomany, szeslongi, sofy bardzo tanio sprzedaję. Świętokrzyska № 9, Trzaska. 24051

Otomana rs. 19, szeslong ceratowy 10. Ul. Wspólna 20, od ulicy, tapicer. 24095

Pianina, duży wybór, do sprzedania i wynajęcia w fabryce Jana Dütz, ulica Elektoralna № 6. 23219

Pasy brzuszne i rupturowe stosują się do każdej potrzeby, w mojej specjalnej fabryce. Optyk i mechanik, ulica Nowosenatorska № 10. 23524

Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby sprzedaję po cenach fabrycznych i przyjmuję obstalunki Bracka 12, I-sze piętro, front. 23805

Pianino nowe tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 23103

Pianino czarne zagraniczne tanio do sprzedania. Nowogrodzka 37, m. 14. 24065

Reisceigów znaczny wybór od rs. 1 w zakładzie optyczno-mechanicznym Weissbluma, Nowosenatorska 10. 23527

Szafy orzechowe do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 30, wprost Kopernika. 23475

Szafy i kredensy tanio sprzedaję. Krucza 47, mieszk. 9. 23964

Stół jadalny z krzesłami oraz szafy ozdobne dębowe do sprzedania. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 24019

Sprzedaję gordon-cetry szczenięta, ułożoną sukę. Piwna 7, od 4. 24082

Sklepowe urządzenie kupię. Chcący zbyć zostawi adres w kiosku, Plac Zielony. 2402r

Tanio do sprzedania różne książki. Piwna № 37, u właściciela domu. 24002

Uczniowskie rańce, paski, poleca fabryka kufrów i wyrobów skórzanych T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 23590

Wózek dziecinny. Wolność № 5, mieszkania 10. 24105

Wanny i różne klozety za bezcen. Marszałkowska 111, w oficynie. 23879

Wyżlica ceter oryginalna, doskonała, do sprzedania tanio. Hoża 64, m. 14, do 10-ej i od 4 do 5-ej. 23963

Wyjeżdżając wyprzedaję zupełnie tanio: garnitur orzechowy, otomany, szeslongi, gzymsy, stoły, stoliki, narzędzia, znaki. Żórawia 4. 23336

Zboża nasiona kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski et Com., Elektoralna 5. 2352r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania miedź kuchenna, komoda, sofka, lampa salonowa, dwa kanarki, na kanapę poduszka pluszowa, 3 oleodruki, dwie pompki do piwa i samowar na 60 szklanek. Leszno 60, m. 8. 24127

Z potrzeby do sprzedania szeslongi urzędowej roboty. Ogrodowa 23, tapicer. 24113

Z powodu wyjazdu sprzedają się różne suknie, kostjum amazonki i t. p. Widzieć można od godz. 4—7-ej wieczór. Ulica Pańska № 21, mieszk. 13. 24041

Interesa handl. i mająt.

Apteka na prowincji, z domem piętrowym murowanym, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska № 32, w składzie aptecznym W. Zeuschner. 22724

Bawarja do sprzedania. Ulica Grzybowska № 32. 23854

Dom nowy, drugi od rogu Marszałkowskiej, do sprzedania na 10%. Gotówki potrzeba około 10,000 rs. Wiadomość: Krucza 13, u doktora, od godz. 3—6-ej. 24000

Dwa sklepy z russkiemi towarami, istniejące przeszło 50 lat, do sprzedania z firmą. Porozumienie się co do warunków ul. Krochmalna № 3, mieszk. 8. 2411r

Do sprzedania skład węgli. Ulica Lipowa № 11. 24067

Do sprzedania krowiarnia. Ulica Nowolipie № 22. 24080

Do sprzedania folwarczek włók 4, 3, 1, w bliskości dróg żelaznych. Wiadomość od godziny 2—4-ej, ulica Nowogrodzka № 16, mieszk. 10. 24072

Dom 3-piętrowy nowy, w środku miasta, do sprzedania lub zamiany na mniejszy. Zostawić adres: kiosk, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 23967

Do sprzedania krowiarnia z gospodami i utensyljami. Wilcza 27, wiadomość na miejscu. 23971

Dom nowy na pryncypalnej ulicy, na nim pożyczki miejskiej 30,000, do sprzedania, zamiany, na 8% netto. Kapitał do tranzakcji wystarczy rs. 15,000, a lepiej rs. 25,000. Wiadomość udzieli rządca domu Rapacki, Nowy-Świat № 39. 23947

Dystrybucja i wyroby galanteryjne, w dobrym punkcie egzystująca lat 42, jest do sprzedania; obrót roczny 7,500 rs. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, „Tani sklep". 23829

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Ul. Żelazna № 27. 2383r

Do sprzedania handel win, wódek i towarów kolonjalnych, egzystujący od lat wielu w miejscu targowem. Wymaganą jest suma rs. 2,000. Wiadomość: ulica Piwna № domu 47, mieszkania 3, pierwsze piętro, rano do godziny 9-ej, po południu od 4—6-ej. 23634

Interes korzystny, od 18 lat egzystujący, w środku miasta, z powodu choroby właściciela do odstąpienia, może być i na zamian nieruchomości na prowincji. Oferty: Kurjer Warszawski „M. B. 7,000." 22619

Interes egzystujący od lat 40, dający 60%, jest do sprzedania. Wiadomość o interesie w kantorze drukarni, Tłomackie № 13. 24096

Jatka z kompletnem urządzeniem, na pierwszorzędnej ulicy, do odstąpienia zaraz. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 2 (róg Placu św. Aleksandra) od godz. 11—1-ej. 24025

Jatka № 69 (na szyldzie dwa łby wołowe) pod firmą K. Sznajdra na Grzybowie, zacznie sprzedawać mięso w rozmaitych gatunkach i po możliwie niskiej i stałej cenie. Zawiera kontrakty na dostawę mięsa w większych i mniejszych partjach. W-ne Panie za przysłaniem kartek przez sługę, otrzymują żądany i wyborowy gatunek mięsa. Biorącym więcej, mięso odsyła do domów. 23135

Księgarnia z wyrobioną klijentelą poszukuje wspólniczki lub wspólnika z kapitałem 2,000 rs. Znajomość literatury, jezyki i rachunkowość pożądane. Oferty: „Współka" Kurjer Warsz. 23606

Kolonja o 12 wiorst od Warszawy, z domem mieszkalnym obszernym i budowlami gospodarskiemi, włóka i 20 prętów ziemi, do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 15, skład węgli, od 6 rano do 7-ej wieczór. 24044

Kupuję sumy hypoteczne na majątki ziemskie i domy. Reflektanci raczą złożyć swoje adresa w kantorze Kurjera Warsz. wraz ze szczegółowym opisem pod lit. D. 24073

Magle do sprzedania w dobrym punkcie Dzielna № 17. 23239

Mydlarnia jest do sprzedania. Ulica Piękna № 44. 24076

Majątek ziemski, położony w gub. warszawskiej, o mil 5 od Warszawy, przy szosie, rozległości mórg 623 pr. 49, z łąkami, nadający się łatwo do kolonizacji, do czego już są ułożone plan i mapy, podług których pewna część gruntu mogłaby z dogodnością pozostać przy nabywcy, jest zaraz do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2389r

Magiel do sprzedania w dobrym stanie za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 57. 24052

Magazyn strojów damskich, od lat kilkunastu egzystujący w jednem i tem samem miejscu, dobrze prosperujący, jest do sprzedania zaraz na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 23381

Osoba posiadająca rs. 1,500 może mieć za procent życie, mieszkanie, zajęcie z wynagrodzeniem. Chmielna 10, mieszkania 19, od 1—5-ej. 2401r

Około 520 mórg lasu, przeważnie sosnowego, nad rzeką Bugiem, w bliskości drogi żel. petersburskiej, do sprzedania. Wiadomość w kancelarji hr. Zamoyskich w Warszawie, Rymarska 8. 2420r

Posesja z budynkami fabrycznemi, w dobrym stanie, jest pożądana. Oferty: kantor Kurjera lit. R. S. № 45. 23826

Posesja 3,204 łokci kwadr. na której zbudowano dom murowany dwupiętrowy, narożny oraz drewniany parterowy frontowy, przynosząca 3,921 rs., może być zamieniona na sumę hypoteczną zaraz po Towarzystwie Kredytowem albo też na majątek ziemski odpowiedni, blisko kolei żelaznej. Wiadomość od 12 do 2-ej, Nowy-Świat № 4, m. 14. 24031

Posesja w Mokotowie, z dużym ogrodem owocowym i budynkami mieszkalnemi, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 106, w cukierni. 23790

Sklep wiktuałów. Wiadomość: ulica Fabryczna № 24. 24005

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ul. Zakroczymska № 5. 24050

Sklep z urządzeniem do sprzedania, komorne tanie. Ogrodowa № 3. 24049

Sklep do sprzedania. Wiadomość: ulica Wolność № 17. 24103

Sklep duży wiktuałów z mieszkaniem do sprzedania tanio. Śliska 12. 24109

Sklep spożywczy do odstąpienia od każdego czasu. Ulica Długa № 8, wiadomość u właściciela sklepiku. 23988

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Prosta № 61. 23958

Sklep spożywczy do sprzedania, 20 rs. dziennego targu, nabywca może skontrolować przez parę dni. Waliców № 23. 23962

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z materjałami piśmiennemi, do sprzedania. Nowy-Świat 41. 23966

Sklep wiktuałów do sprzedania, cena rs. 80. Ulica Nowolipie № 80. 23768

W Targówku za Pragą do sprzedania ziemi ornej i łąk mórg 18 przy szosie, razem lub częściowo. Wiadomość: Elektoralna 32, mieszkania 14. 23391

W Częstochowie magazyn mód z kompletnam urządzeniem jest do sprzedania zaraz bardzo tanio. Bliższa wiadomość na miejscu, w II-ej alei, w domu gdzie teatr. 23931

Zaraz do sprzedania sklep norymbersko-galanteryjny, przy bardzo ruchliwej ulicy położony. Wiadomość w składzie sukna i kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, ul. Senatorska № 4. 23942

Doniesienia osobiste.

Kawaler średnich lat, chrześcijanin, zarabia przeszło rs. 100 miesięcznie, życzy sobie poznać za żonę pannę nie starszą nad lat 30, pochodzenia francuskiego albo innego romańskiego, ładną, łagodnego charakteru i mającą 300 rs. rocznej renty i odpowiedni kapitał. Warszawa poste-restante F. R. Z. 38. 2370r

Poszukuję żony. Przystojny kawaler lat 34, mający w Odessie handlowo-rękodzielniczy interes, poszukuje żony panny albo młodej wdowy z kapitałem odpowiednim, to jest około 10,000 rs., polki albo niemki, katoliczki. Odpowiedzi adresować pod lit. Z. K. poste-restante w Odessie. 23195

Wdowiec lat 35, z wykształceniem uniwersyteckiem, dzietny, z kapitałem 20,000 rs. złożonym w depozycie banku, ze szlacheckiej obywatelskiej rodziny, poszukuje panny albo wdowy w celu matrymonjalnym, z odpowiednim kapitałem, dla wspólnego kupna majątku ziemskiego. Fotografję na wystawie u Kostki i Mulerta z literami J. K. oglądać można, albo na żądanie może być nadesłaną za otrzymaniem strony zainteresowanej. Dyskrecję słowem honoru zaręczam. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod adresem poste-restante J. K. stacja pocztowa Olita, gubernji suwalskiej. 23243

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

A) Duże piwnice w hotelu Francuzkim, plac Zielony do wynajęcia. 23598

A) Potrzebny duży pokój lub 2 mniejsze, bez mebli, dla kawalera od 1 paździer. z osobnem eleganckiem wejściem, w środku miasta. Oferty proszę składać pod literami W. A. 26, w kantorze Kurjera. 23950

Chłodna 64, parter, 3 pokoje słoneczne, kuchnia, piwnica, 228 rocznie, zlew, wodociąg. 2414r

Cztery pokoje, w których salon o trzech oknach, przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front, zlew, rs. 300 rocznie, do wynajęcia od 8 października. Tamka 16. 23677

Do odnajęcia rocznie lub kwartalnie ładny pokój na parterze, dla osoby poważnej—przedpokój wspólny. Jerozolimska 70, mieszkania 17. 23737

Do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Kruczej 31 mieszkania kawalerskie, z wszelkiemi wygodami, z usługą na miejscu, oraz 6 pokoi, przedpokojem, kuchnią z wszelkiemi wygodami, przy ul. Włodzimierskiej 10; 6 pokoi przedpokoju, kuchnią, łazienką, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. 23858

Dla kształcącej się panienki lub osoby starszej, mieszkanie z całkowitem, porządnem utrzymaniem. Cena umiarkowana. Wiadomości udzielę Kanonja 10, m. 1. 23976

Dwa pokoje pojedyncze, umeblowane, do odnajęcia, z oddzielnem wejściem. Bracka № 5, m. 19. 23936

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Ul. Chmielna № 30, 3-e piętro. 24003

Do wynajęcia od 1 października trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, rs. 240 rocznie, zlew, woda. Chłodna 40. 24097

Instytutowa 6, do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, oraz stajnie, wozownie. 2310r

Inteligentna rodzina izraelska pragnie przyjąć dwie panienki uczęszczające do zakładów naukowych z całem utrzymaniem, przyrzekając opiekę rodzicielską. Na miejscu korepetycja i fortepian. Miodowa 12, p. Chwat sklep optyczny. 23698

Jest pomieszczenie przy familji dla kształcącej się panienki lub innej przyzwoitej, którejby zajęcie było po za domem. Marszałkowska № 145, m. 19. 23933

Miodowa 15, do wynajęcia 9 lub 6 pokojów, oraz 3 pokoje, stajnia i wozownia. 2312r

Mieszkanie wspólne dla panny lub wdowy mającej zajęcie za domem. Wspólna 9, mieszkania 11. 2400r

Na zakład przemysłowy lub rękodzielniczy, od 1 października roku bieżącego 5 pokoi, kuchnia, piwnica i góra, na 1-m piętrze. Krakowskie-Przedmieście № 20. 23935

Oddaje się zaraz pokój duży, elegancko umeblowany, od frontu, osobne wejście. Ul. Żórawia № 13, stróż wskaże. 23834

Odnajmuję 1 lub 2 pokoje. Daniłowiczowska 7—7. 23852

Od 1-go października do najęcia sklep z mieszkaniem na skład węgli, jatkę lub inny proceder, za 240 rs. Plac na skład węgli z mieszkaniem za 80 rs. Mieszkania 2-pokojowe 9 rs. miesięcznie. Pojedyncze pokoje od 5 rubli. Ul. Fabryczna, domy hr. Ronikiera. 2274r

Obywatelka ze wsi przyjmuje uczni ze szkół prywatnych, opieka troskliwa. Pańska 28—7. 23975

Potrzebne od 16 września na parę miesięcy mieszkanie umeblowane, złożone z 4 lub 5-u pokoi i kuchni. Oferty: ulica Żórawia 34, mieszkania 5. 23811

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych, bardzo dogodne, w samym środku miasta. Pokój osobny, opieka troskliwa, utrzymanie dobre. Warecka 9, mieszk. 7. 23987

Pomieszczenie dla panienki chcącej uczyć się krawieczyzny w pracowni. Ulica Złota № 23, mieszk. 6. 23682

Pomieszczenie dla 2-ch panienek, przy inteligentnej rodzinie, konwersacja francuzka i muzyka na miejscu. Elektoralna 23, mieszkania 1. 23651

Pięć pokoi na parterze od frontu, do wynajęcia od św. Michała. Złota № 3, wiadomość tamże u urządcy. 22606

Pomieszczenie. Mając mieszkanie składające się z 7-u pokoi, może się znaleść pomieszczenie dla jednej lub dwóch panienek, z całodziennem utrzymaniem, cena przystępna, będąc matką zapewniam troskliwą macierzyńską opiekę, fortepian w mieszkaniu. Widok № 24, drugie piętro, m. № 5, od godz. 11-ej do 4-ej po południu. 24006

Pomieszczenie dla panienki. Mazowiecka 20, mieszkania 2. 22613

Pomieszczenie dla dwóch uczni szkół prywatnych, lub dla dwóch panienek, z całodziennem utrzymaniem. Zapewnia się staranna opieka i troskliwość rodzicielska. Śliska № 11, mieszk. 4. 24021

Pomieszczenie dla panienek lub uczni, fortepian. Marszałkowska 78, m. 13. 23995

Pomieszczenie dla jednej lub dwóch panienek, opieka, fortepian, wygody. Bracka 9, mieszkania 7. 24058

Pomieszczenie dla panienek uczących się. Fortepian, francuzki, opieka rodzicielska. Szkoła rękodziel, Nowy-Świat 4. 2413r

Pokój z usługą i pomieszczenie dla dwóch chłopców do lat 12, lub dwóch panienek przy emerytce. Warunki przystępne. Tamka № 19, m. 9. 24078

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem. 1-e piętro, eleganckie wejście, do wynajęcia. Żórawia 23, m. 2. Od 4-ej do 6-ej. 24071

Pomieszczenie dla uczniów przy familji, utrzymanie i opieka. Złota 44, mieszkania № 10. 23577

Pomieszczenie dla uczniów szkół prywatnych zamożnych rodziców. Przyzwoite wygody i troskliwą opiekę zapewnia się. Krucza 15—4. 23744

Panienki kończące edukację w sposób praktyczny lub specjalny, mogą znaleść odpowiednie pomieszczenie. Niecała 7, pierwsze piętro, od frontu. 23774

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum, pensji, lub instytutu muzycznego. Troskliwa opieka, konwersacja francuzka i fortepian. Zielna 27, m. 23. 2353r

Pomieszczenie dla uczni szkół prywatnych. Czysta 6, m. 24. 23618

Pokoje umeblowane, pojedynczo lub razem, tanio do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 23536

Pokój przy familji z usługą, meblami i fortepianem, za rs. 9 miesięcznie. Grzybowska № 27, mieszk. 8. 23977

Potrzebne 3 pokoje, kuchnia, w blizkości placu zamkowego. Oferty do Kurjera pod W. C. 24108

Pokój umeblowany do wynajęcia, z obiadami. Hortensja 5—7. 24102

Pokój, pierwsze piętro, mogą być wygody. Złota 4, mieszk. 4. 24112

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 23951

Rubli 100 pomieszczenie z utrzymaniem na rok. Wspólna 20, m. 7. 24024

Stancja dla panienek uczących się, wraz z fortepianem. Bracka № 5, m. 19. 23937

Stancja dla uczni u doktora. Krucza 13, od godziny 3—6. 23999

Stancja dla 4-ch panienek przy rodzinie. Nowy-Świat № 62, mieszkania 35. Fortepian na miejscu. 34047

Stancja dla uczni szkół prywatnych, z opieką męzką i korepetycjami na miejscu. Ulica Hortensja 5—7, wprost szkoły Górskiego. 24101

Stajnia i wozownia z górą, murowane, tanio do wynajęcia i wóz węglarski do sprzedania. Hoża № 38, mieszk. 27. 24088

Sześć pięknych pokoi, obszerna alkowa, kuchnia, można zaraz. Zielna 13. 24043

Stancja wygodna dla dwóch panienek lub chłopców,—opieka rodzicielska. Złota 38, mieszkania 1. 23735

Sklep duży—lokal i piwnice do wynajęcia w hotelu Polskim, 29 Długa. 23816

Sklep przy ulicy Miodowej w domu № 19, do wynajęcia w każdym czasie. 21671

Sklep do wynajęcia z mieszkaniem, kantorem lub bez. Miodowa 15. 2311r

Sklep narożny z mieszkaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Ulica Krucza 38, róg Żórawiej. 23773

Umieszczenie przy rodzinie dla panienki, z konwersacją niemiecką lub francuzką, warunki przystępne. Oboźna № 9, m. 6. 23981

Ważne! W najpiękniejszej i najruchliwszej dzielnicy miasta przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Nowo-Miodowej w domu № 73, po gruntownej restauracji są do wynajęcia od św. Michała rozmaite lokale, większe i mniejsze na wszystkich piętrach i parterach w frontowym domu i oficynie. Wiadomość u gospodarza lub u stróża 24053

Warecka 10. Trzy pokoje umeblowane, razem lub osobno, usługa, samowar. 22982

W środku miasta, pokój, kawalerski umeblowany, Królewska 3, m. 16. 23835

W Sielcach za rogatką Belwederską przy ulicy Książęcej № 11, są do wynajęcia w każdym czasie dwa mieszkania sucho i ciepło, za bardzo nizką cenę. 23546

W pałacu zwanym Dyzmańskich, Miodowa № 4, do wynajęcia 3 pokoje. 23986

Zaraz do wynajęcia ładny lokal na winiarnię, restaurację lub inne przedsiębiorstwo mające przyszłość. Wejście z dwóch ulic. Wiadomość: Smolna № 7, u właścicielki domu. 21719

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokoje, przedpokój, elegancko umeblowane, samowar, usługa. Zgoda 6, mieszk. 2. 24009

I-sze piętro front, Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej № 2, do najęcia 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, piwnica, góra wspólna, wodociąg i zlew. Stróż wskaże. 2120r

I-sze piętro poprzeczna oficyna, Nowy-Świat 41, do najęcia 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, garderoba, dwa pasaże, wygódka, dwie piwnice, wodociąg, zlew; w dziedzińcu skwer. Stróż wskaże. 2121r

2-gie piętro. Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej № 2, do najęcia 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, wanna, waterklozet, piwnica, góra wspólna, wodociąg i zlew. Stróż wskaże. 2122r

2 sklepy od I października do wynajęcia. Senatorska 32. 2355r

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 października. Wspólna № 19. 2330r

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Ulica Zielna № 41. 23157

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 22058

Cynowe wyroby przeniesione z ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej) na Piwną № 13. 22395

Dnia 30 sierp. w wagonie kolei Nadwiś. pozostała torebka, a w niej rewolwer i przyrządy toaletowe z papierami osobistemi. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, Bednarska 27, do stróża. 24004

Exsiccator zabezpiecza budynki, przedmioty drewniane, od pęknięcia, zgnilizny, wilgoci. Broszurki bezpłatnie, Ritter Królewska. 2418r

Grób podwójny lub potrójny na Powązkach, w blizkości kościoła potrzebny do kupna. Wiadomość: Chmielna № 68, m. 5. 23939

Grudy konjom jedynie usuwa Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2146r

List dla F. T. na poczcie. 23984

List dla J. S. 500, od M, N. 500 złożony na poczcie dwa tygodnie. 24045

Mundurki dla panienek do szkół rządowych i pensyj prywatnych przyjmuję do roboty i z własnych materjałów wyrabiam. Wielki wybór fartuszków. „Joanna", Nowo-Miodowa 2. 24115

Onegdaj przechodząc ulicą Chmielną, lub też w teatrze Belle-vue, zgubioną została kokarda popielata ze wstążki. Łaskawy znalazca raczy oddać do handlu, róg Marszałkowskiej i Chmielnej, za nagrodą. 23948

Obiady prywatnej na świeżem maśle, miesięcznie 7 k. 50. Sienna 15, m. 5. 24084

Obiady prywatne z kawą kop. 25. Złota 25, mieszkania 41. 24068

!!Oprawa książek od 10 kop.!! Świętokrzyska № 29. 24042

Obiady zdrowe—w domu prywatnym dla kilku osób, po rs. 10 miesięcznie i wyżej. Elektoralna № 5, m. 15, 2-e piętro. 23757

Przybłąkał się pies połowie biały, uszy brązowe. Ul. Dobra № 37, w sklepiku. 23724

Przyjmuje się bieliznę do reparacji, robienie dziurek i znaczenie w ręku. Marjensztadt № 5, m. 29. 24114

Paczkę z pilkami żelaznemi sygnowaną St. M. № 238 znalezioną dnia 22 sierpnia na ulicy Twardej odebrać można, u woźnego kantoru fabryki p. Hantke, Twarda 72. 23989

Reparuję, polituruje meble, antyki i inne, tanio, dobrze. Solna № 16, m. 5. 24020

Rs. 1 nagrody. Zgubiono parasolkę czarną w poniedziałek wieczorem w Alejach Ujazdowskich. Żórawia 45, m. 22. 24130

Tani sklep materjałów piśmiennych W. Dmochowskiego 12 kop. od rubla dodaje w towarze dla pp. uczniów. Towar wyborowy. Karmelicka № 6. 24035

Wyżlica łaciasta przybłąkała się, do odebrania w ciągu tygodnia, za zwrotem kosztów. Chmielna № 23, m. 2. 24106

Za udowodnieniem może być odebrany przeciągu tygodnia wyżeł żółty. Żórawia 23, mieszkania 2, Od 4½ do 5½. 24070

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 21 Августа (2 Сентября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).